

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 2 (172) V

Jarocin, 14 stycznia 1994 r.

CENA 4000 zł

Działkowe manewry

W ubiegłym tygodniu "Gazeta znańska" opublikowała artykuł Katarzyny Godlewskiej pt. "Asiad burmistrza wiceburmistrzem", dotyczący sprzedaży oddania w użytkowanie wiejsze działek budowlanych położonych na os. Polna w Jarocińsku. Okazuje się, że: "Prawa do sądek nabyli między innymi burmistrz Jarocina, wiceburmistrz, żona naczelnika wydziału gruntów, córka pracownika wydziału, niektórzy radni, lekarz, lekarz i syn naczelnika

stacji kolejowej". Temat został podjęty również przez inne gazety regionalne i centralne.

Nic dziwnego, że publikacje te wywołały wśród mieszkańców Jarocina wiele emocji i sprawa działkowych zakupów z końca 1992 r. jest nadal żywo dyskutowana.

Dziś "Gazeta Jarocińska" przedstawia możliwie pełną informację dotyczącą zdarzeń, które miały miejsce ponad rok temu. Dziennikarzom "Gazety" nie udało się dotąd uzyskać wypowiedzi przedstawicieli władz miejskich. Od następnego dnia po opublikowaniu ostrego artykułu przez "Gazetę Poznańską" burmistrz przebywał na urlopie, a pracownicy Urzędu konsekwentnie odmawiali udzielenia jakichkolwiek informacji.

Zamieszczamy również próbę analizy prawnej działań Zarządu Miejskiego, mając nadzieję, że wszystko to razem pozwoli naszym Czytelnikom wyrobić sobie zdanie na temat wywołanej przez "Gazetę Poznańską" wrzawy wokół działek położonych w rejonie ulicy Polnej.

(red.)

O działkowych manewrach czytaj na str. 4 i 5

Magda Galewska - Dziewczyną Roku

7 stycznia br. Jarociński Ośrodek Kultury obiegali tłumy ludzi chcących zobaczyć najpiękniejszą dziewczynę roku 1993. A było na co popatrzeć.

Impreza trwała kilka godzin. Wybór uświetnił pokaz mody, występ kabaretu ELITA i zespołu THE ILLEGALS grającego utwory The Beatles. Publiczność bawiła się świetnie. Dziewczyny dostarczyły wielu wspaniałych wrażeń.

Jury, w którego składzie znalazła się m.in. wicemiss Polski - Renata Jeżewicz, przyznało tytuł Dziewczyny Roku Magdalenie Galewskiej z Pleszewa. I wicemiss została Joanna Kubiśka, która weźmie udział w półfinale wyborów Miss Polonia.

O imprezie czytaj na stronie 11, fotoreportaż na stronach 12 i 13.



Plebiscyt na najlepszego portowca trenera

Gazeta Jarocińska ogłasza plebiscyt na najlepszego sportowca oraz najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej w roku 1993.

Zasady są bardzo proste. O wyniku plebiscytu zdecydować wyłącznie "Gazeta Jarocińska". Najlepszym sportowcem (nie ma ograniczeń wieku, dyscypliny itp.) zostanie wybrany ten z kandydatów proponowanych przez swoich sympatyków, który otrzyma największą liczbę głosów.

Te same zasady będą stosowane przy wyłonieniu najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej.

Czytelników, którzy zechcą wziąć udział w plebiscytcie "Gazety", czeka nagroda - niespodzianki. Termin nadsyłania kuponów, które nieść mają jeszcze w dwóch kolejnych numerach "Gazety Jarocińskiej", wygoda z dniem 2 lutego 1994 r. Należy ostatecznie lub nadsyłać pod adresem: Jarocin, ul. Ogłoszeń lub pod adresem: Redakcja.

W ogłoszeniu wyników plebiscytu najpóźniej w połowie lutego - w czasie dorocznego Balu "Gazety Jarocińskiej".

(red.)

Co z Jarocinem '94?

W listopadzie ubiegłego roku została przeprowadzona w Jarocinie ankieta dotycząca Festiwalu Muzyki Rockowej. 79,6 procent respondentów opowiedziało się za utrzymaniem imprezy w naszym mieście. Władze Jarocina nie podały jednak oficjalnie, czy festiwal w tym roku się odbędzie i kto zostanie jego organizatorem.

W sumie przeprowadzono 890 ankiet w różnych środowiskach

i grupach wiekowych. Na pytanie: "Czy po doświadczeniach w trakcie tegorocznego festiwalu jest Pan/i nadal za utrzymaniem imprezy w Jarocinie?", 707 osób odpowiedziało twierdząco. 57,6 procent respondentów stwierdziło, iż organizatorem festiwalu powinno być miasto, 27,5%, że firma prywatna. Tylko 1,6% ankietowanych było za tym, aby imprezę organizowało miasto i firma prywatna.

Tak wyglądają wyniki badań ankietowych. Trudno powiedzieć, czy będą one brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji dotyczących tegorocznego festiwalu. Gazeta nie uzyskała żadnych oficjalnych informacji od władz miejskich. Burmistrz Marek Przymusiński odmówił rozmowy tłumacząc się tym, iż ma już dosyć problemów z artykułem w "Gazecie Poznańskiej". Wiemy na pewno, że miasto zerwało umowę z firmą ROK Corporation. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się także, iż festiwal w tym roku się odbędzie, a jego organizatorem będzie Jarociński Ośrodek Kultu-

ry, który współpracuje z warszawską firmą BENTA. Jej przedstawicielem jest Adam Grzegorzczak. Informacje te potwierdza Bogusław Harendarczyk - dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

Wewnątrz numeru (str. 7 i 8) publikujemy szereg artykułów dotyczących Festiwalu Muzyki Rockowej. Znajdą tam Państwo rozmowę znanymi dziennikarzami o tym, jaki powinien być festiwal oraz wypowiedź Bogusława Harendarczyka o organizacji tegorocznej imprezy. Prezes firmy ROK Corporation - Hieronim Scigacz wyjaśnia natomiast szereg niejasnych spraw Festiwalu Muzyki Rockowej Jarocin '93.

(refb)

KUPON
NAJLEPSZY SPORTOWIEC
PLEBISCYT

Głosuję na:
Imię:
Nazwisko:
Dyscyplina:
Inicjał:
Nazwisko:
Adres:

KUPON
NAJLEPSZY TRENER
PLEBISCYT

Głosuję na:
Imię:
Nazwisko:
Dyscyplina:
Inicjał:
Nazwisko:
Adres:

Dziś
24 strony
kupon konkursowy
na str. 3

Bez pracy

8 stycznia w Jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5823 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 183, a spośród 46 wyrejestrowanych 32 podjęło pracę.

Większa część zwolnień była spowodowana wygaśnięciem umowy o pracę na czas określony w ZPOW "Kotlin". (ka)

Dyzury aptek

Do 16 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, Wolności 7, tel. 25 - 63). Od 17 stycznia w nocy będzie dyżurować apteka "Aspirynka" (Jarocin ul. Hallera 14, tel. 24 - 34). (ka)

UWAGA NOWOŻENY!

Zakład Fotograficzny

Foto-Sip

informuje, że w przypadku zamówienia zdjęć ślubnych w naszym zakładzie wykonujemy bezpłatnie zdjęcia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jarocinie

Urodzenia

Miłosz Bartczak
Błażej Drańczarek
Dawid Nawrocki
Martyna Bukowska
Maciej Urbaniak
Dawid Wawrzyniak
Maja Czabańska
Marcelina Pilarczyk
Dawid Nawrocki
Rafał Peterycz
Aneta Korcz
Dorota Kałużniak
Jakub Kujawa

Śluby

15 stycznia
Jacek Kubiak (Podlesie) - Agata Panek (Radlin)
Stefan Świdurski (Pogorzela) - Bernadeta Mizera (Miejszków)
Łukasz Dziechowiec (Jarocin) - Dorota Tyrakowska (Jarocin)
Marcin Nawrocki (Witaszyce) - Henryka Dworzyńska (Witaszyce)
Bogusław Kubiak (Cielcza) - Anna Miśkiewicz (Miejszków)
Mariusz Stachowiak (Serafinów) - Estera Nowak (Tarce)
Dariusz Szymczak (Kruczyn) - Aneta Lesek (Żerków)
Stanisław Jelać (Pieruchy) - Beata Mikołajczyk (Ślawoszew)
Andrzej Szymczak (Chwałęcín) - Agnieszka Walikowiak (Aleksandrów)

Zgony

Czesław Mąka 1. 71 (Cielcza)
Irena Biegańska 1. 65 (Jarocin)
Irena Adamiak 1. 56 (Jarocin)
Helena Wolniak 1. 87 (Jarocin)
Kazimierz Augustyniak 1. 64 (Jarocin)
Jan Skrzypek 1. 75 (Cerekwica Stara)
Stanisław Kuszyński 1. 71 (Jaraczewo)
Rozalia Lesiak 1. 67 (Lubinia Mała)
Teresa Starosta 1. 65 (Chrzan)
Felix Sobczak 1. 84 (Brzostków)
Konieczny Marian 1. 69 (Żerków)
Mirosław Kuczyński 1. 40 (Przybysław)
Władysław Wyparto 1. 85 (Szyplów)
Leszek Sikorski 1. 37 (Racendów)
Edward Frąckowiak 1. 74 (Miejszków)

Rodzinnym zmarłym składamy wyrazy współczucia

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 7 stycznia)

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	6 do 7,5
wrocławska	5,5 do 6,5
krupczatka	7
Grodzice	6
mączka ziemniaczana	9,5 do 11
kasza jęczmienna	6 do 7
ryż	10 do 11
cukier	7,7 do 7,8
olej kujawski	22 do 24
olej z importu	25 do 30
majonez	11 do 12
makaron (500g)	8 do 12
kakao polskie	4,5 do 7
kakao z importu	19 do 21
czekolada Alpejska	8
kawa Astra	11 do 12
Super	6,5 do 7,5
Orient	7
Prima	7
Tchibo (250g)	36 do 38
Wiener (250g)	20
jajka	25 do 40

WARZYWA	
marchew	1,5 do 2
pietruska	4 do 6
seler	5
buraki	1,5 do 2
cebula	2,5 do 4
kapusta	2 do 4,5
pomidory	17 do 22
pieczarki	20 do 22
ziemniaki	1 do 1,2

ŚRODKI CZYSTOŚCI

Pollena	14,5 do 15,5
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23,5
Ariel	29,5
Lanza	28
OMO	27 do 30
Bryza Extra	21 do 21,5
E	9,5 do 22
Tornado	18,5
Dixan	25
Perla	18,5

PAPIEROSY

Marlboro	19,5 do 20
Golden American	21
Mars	7,8 do 10,5
Mocne	5,7 do 6,2
Caro	7,5 do 8
Carmen	7,5
Klubowe	5,4

OWOCE

pomarańcze	14 do 18
cytryny	18 do 22
banany	18 do 20
jablka	2 do 5
orzechy	20 do 25

KWIATY

goździki	4
gerbery	7 do 12
fiolki	3

ZROŻA

żyto	100 do 110
pszenica	140
pszenżyto	120
jęczmień	130
mieszanaka	120

Kronika policyjna

★ W środę, 29 grudnia w Wyższakach ciężarowy jelec z województwa poznańskiego na prostym odcinku drogi uderzył w tył stojącego mercedesa. Kierowca mercedesa doznał ogólnych obrażeń ciała.

★ Dwa dni później w Żerkowie fiat 126p na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Pasażerka samochodu odniosła poważne obrażenia, kierowca ucierpiał znacznie mniej.

★ W Sylwestra w Jarocińskim oddziale WBK zatrzymano jako fałszywe dwa banknoty: 100 tys. zł i 500 tys. zł pochodzące z jednej z jarocińskich hurtowni.

★ 1 stycznia w pijalnię piwa "U Małgośki" w Miejszkowie został pobity przez nieustalonych dotychczas sprawców 37-letni mieszkaniec wsi. Ponieważ obrażenia wydały mu się niegroźne nie została zawiadomiona ani policja, ani pogotowie. Po trzech dniach pobity mężczyzna stracił przytomność i został przewieziony do szpitala, gdzie okazało się, że doznał poważnych obrażeń wewnętrznych.

★ W poniedziałek (3.I) w Pawłowicach trzech mężczyzn dokonało włamania do garażu, z którego skradli rower "składak".

★ Tego samego dnia w oddziale PKO w Jarocinie do ekspertyzy zatrzymany został banknot milionowy wpłacony przez mieszkańca Jarocina.

★ We wtorek fałszywy milion wpłacony został w oddziale WBK przez innego mieszkańca Jarocina.

★ Ósmego stycznia na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie skradziono została łada. Policja odnalazła nieuszkodzony samochód następnego dnia o czwartej rano na Os. Konstytucji 3 Maja.

★ Nocą z 8 na 9 stycznia dokonano w Jarocinie trzech włamań do samochodów. Na ul. Bema z volkswagena Passata skradziono radiodzwoniarz. Na ul. Kościuszki z samochodu BMW zginęło radio samochodowe. Radio zostało także zabrane z samochodu marki Hyundai na Os. Konstytucji 3 Maja. We wszystkich trzech przypadkach złodzieje dostali się do samochodów po wybiuściu bocznej szyby.

★ Wieczorem 9 stycznia we własnym domu na ul. Kazimierza Wielkiego w Jarocinie powiesił się na pasku na kłamce przy drzwiach 65-letni mężczyzna. Z ustaleń policji wynika, że przyczyną samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

★ W ubiegłym tygodniu Jarocińska policja zatrzymała sprawców włamania do baru w Noskowie. Byli nimi dwaj mężczyźni mieszkający w Noskowie i sąsiedniej Dąbrowie. Łup - m. in. kilkadziesiąt butelek wódki, udało się policji odzyskać prawie w całości. Przy kradzieży złodzieje posługiwali się bagażowym zukiem. Część skradzionego towaru - kawę i papierosy próbowali sprzedać w Jarocinie.

(rj)

Wszystkim,

którzy okazali pomoc i współczucie, zamówili msze św.,
złożyli kwiaty oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych męża mego

ś. † p.

inż. Kazimierza Kasperskiego

serdeczne podziękowania składa

żona Krystyna z rodziną

Serdeczne podziękowania

dr. Spychałowi, dr. Ochmanowi, dr. Stechlińskiemu oraz
całemu personelowi medycznemu szpitala w Jarocinie
za troskliwą opiekę w czasie choroby

ś. † p.

Kazimierza Kasperskiego

składa

żona Krystyna z rodziną

Fundacja - pomysł na festiwal?

Przephanki związane z wyborem organizatora stały się już niechlubną tradycją jarocińskiego festiwalu. Dzieje się to od wielu lat i niezmiennie doprowadza do zbyt późnego rozpoczęcia prac związanych z przygotowaniem imprezy.

Fundacja

W Europie jest organizowanych wiele imprez rockowych podobnych do jarocińskiego festiwalu. Odbywają się również w miastach zbliżonych swoją wielkością do Jarocina. Żadna ze znanych mi imprez nie jest organizowana przez samorząd. Powoduje to uwalnianie tych właśnie samorządów od ryzyka finansowego związanego z imprezą, a pozwala na propagandowe jej wykorzystanie dla promocji danej miejscowości. Tak dzieje się w duńskim Roskilde czy w niemieckim Mannheim.

W większości miast festiwalowych w Europie istnieją powołane specjalnie dla organizowania imprez fundacje. Powołanie takiej właśnie fundacji pod nazwą **Fundacja Festiwalu Jarocińskiego** pozwoli na uniknięcie corocznych kontrowersji dotyczących organizatora lub głównego organizatora festiwalu. Jednocześnie, samorząd Jarocina, jako współzałożyciel fundacji, utrzyma wpływ na kształt samej imprezy i jej stronę finansową. Od momentu powołania fundacji urzędujący akurat zarząd miejski, bez względu na rodowód polityczny czy własne sympatie przestanie bezpośrednio decydować o sposobie organizowania przez fundację festiwalu. Uniknie się w ten sposób wpływu na festiwal różnych czynników nie mających związku z imprezą.

Fundacja może mieć niejako automatycznie znacznie korzystniejszą (niż firma prywatna) pozycję w negocjacjach z potencjalnymi sponsorami festiwalu, którzy nie przekazują swoich świadczeń na rzecz miasta czy osób prywatnych, ale właśnie na fundację. Szczególnie w przypadku dużych firm zachodnich jest to niezwykle istotne. Ponadto w statucie fundacji muszą zostać określone wyraźnie cele, na które będą spożytkowywane ewentualne jej dochody. Powinny to być przedsięwzięcia, które spotykają się ze społeczną akceptacją, a więc należy przewidzieć dofinansowanie służby zdrowia, dotacje do imprez kulturalnych, wydatki na budowę nowej bazy noclegowej w Jarocinie, promocję miasta czy wspieranie imprez sportowych. Fundacja może również ustanawiać stypendia dla utalentowanej młodzieży a także wspierać szkolnictwo. W pierwszej kolejności chodzi jednak o doprowadzenie do profesjonalnego zorganizowania infrastruktury festiwalowej. Może to stworzyć możliwość, nawet w niedalekiej przyszłości, stopniowego wyprowadzania festiwalu poza miasto, np. w kierunku pola namiotowego. Zostanie to z pewnością dobrze przyjęte przez mieszkańców naszego miasta. Z aktualnie obowiązujących przepisów wynika, że fundacja może liczyć na znaczne ulgi w podatkach i różnych opłatach, co nie

jest bez znaczenia dla finansowego wyniku festiwalu. Jednocześnie uporządkowanie organizacyjne pozwoli na niezwykle istotną rzecz. Festiwal Muzyki Rockowej w Jarocinie przestanie się kojarzyć większości ludzi w kraju jedynie z kilkoma dniami w roku. Może być promowany dodatkowymi imprezami muzycznymi organizowanymi w różnych miastach właśnie przez biuro fundacji. Dotyczy to eliminacji do festiwalu, czy promocji laureatów.

Ważną sprawą w tego typu przedsięwzięciach jest skład założycieli fundacji. W tym momencie miasto może wykorzystać dotychczasową, dobrą opinię o festiwalu w celu przyciągnięcia istotnych partnerów - założycieli fundacji. Z pewnością można wziąć pod uwagę telewizję, radio, dziennik ogólnopolski, głównego sponsora. Ułatwi to promocję tak imprezy, jak i miasta.

Jubileusz

W roku bieżącym ma się odbyć jubileuszowy, piętnasty festiwal muzyki rockowej. W minionych latach impreza uzyskała jakby nowy wymiar. W sierpniu 1994 chodzi o zorganizowanie imprezy na miarę jubileuszu. Nie może być więc mowy o przedłużaniu terminu podpisania umowy z nowym organizatorem. Niestety, nie ma oficjalnych informacji, że Zarząd Miejski taką umowę zawarł. Nie ma również "politycznej woli" założenia fundacji. Szkoda, bo właśnie ten samorząd mógłby w sposób zdecydowany uporządkować sprawę festiwalu w Jarocinie.

Piotr Piotrowicz

Żerków w konkursie

Pod koniec listopada ubiegłego roku z inicjatywy Rady Ekologicznej przy Prezydencie R. P. zainaugurowany został "Konkurs na najbardziej ekologiczną gminę w Polsce". Patronat nad przedsięwzięciem sprawuje ośrodek prezydent Lech Wałęsa. Celem konkursu jest przede wszystkim pokazanie, że w naszym kraju istnieją obszary, gdzie tematu ochrony i racjonalnego gospodarowania środowiskiem nie traktuje się jak piętego koła u wozu.

Zasady regulaminowe świadczą o tym, że problematyka została potraktowana kompleksowo i bardzo szczegółowo. Informacje uzyskane w biurze konkursowym w Warszawie wskazują, że zainteresowanie konkur-

sem jest duże. Niebagatelny argument stanowi możliwość zdobycia wartościowych nagród pieniężnych, które będzie można przeznaczyć na cele ekologiczne w gminie - główna nagroda wynosi 2 mld zł.

5 stycznia miasto i gmina Żerków zgłosiła swój udział w konkursie. Zarząd wyszedł z założenia, że każda uczciwa konkurencja rodzi doping, wyzwała inicjatywę. Wiadomo, że nie mogą wygrać wszyscy, ale każde doświadczenie wzbogaca, a podjęte wyzwanie zobowiązuje społeczeństwo całej gminy do wysiłku.

Czy Żerków osiągnie sukces dowiemy się 15 października 1994 r., kiedy nastąpi oficjalne ogłoszenie wyników konkursu.

(E. A.)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

Ireny Biegańskiej

serdeczne podziękowania składa

rodzina

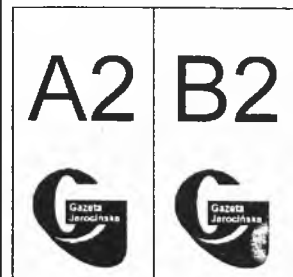
Sześć milionów
do wygrania

Konkurs

Dzisiaj publikujemy drugi kupon konkursowy. Poniżej przypominamy zasady naszej gry:

W każdym kolejnym numerze "Gazety Jarocińskiej" będzie publikowany kupon składający się z dwóch części: A i B, z kolejnymi numerami. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wysokości 1 miliona złotych trzeba odciąć z opublikowanego przez nas kuponu cztery kolejne części oznaczone literą A i kolejnymi cyframi i przesłać do Biura Ogłoszeń "Gazety". To losowanie będzie odbywało się raz w miesiącu, najpóźniej w 10 dni po opublikowaniu czterech kolejnych kuponów. Przesłanie dziesięciu kuponów oznaczonych literą B wystarczy do udziału w losowaniu premii głównej - 3 milionów złotych. Losowanie nagrody głównej będzie miało miejsce raz w kwartale. Tak więc odcięcie kuponu z literą A nie pozbawia nikogo szansy w losowaniu nagrody głównej. Wystarczy pamiętać o tym, aby gromadzić kupony B. Wszystkie kupony, tak A, jak i B (uwaga kupony B tylko na koniec kwartału) należy nakleić na kartę pocztową i nadesłać lub przynieść do Biura Ogłoszeń "Gazety".

(red.)



Koncert

w Śmiełowie

W niedzielę 16 stycznia o godz. 17.00 w Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmiełowie rozpocznie się **koncert muzyki poważnej w nietypowym wykonaniu**. Wystąpi Poznański Duet Akordeonowy w składzie Teresa i Jerzy Kaszubowie. Słowo wstępne wygłosi i całość poprowadzi Tadeusz Szantruczek z Poznania.

Spotkanie sybiraków

Kolejne spotkanie członków i sympatyków Koła Związku Sybiraków w Jarocinie odbędzie się w sobotę 22 stycznia, początek o godz. 10.00, w Domu Katolickim przy kościele Chrystusa Króla. Tematem spotkania będą wspomnienia z lat spędzonych na zesłaniu. Zebrani prześlami się opłatkiem, dlatego o przybycie proszone są całe rodziny.

(rs)

Drzwi otwarte w ZSZ nr 1

W sobotę, 22 stycznia w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie zostanie zorganizowany Dzień Otwartej Szkoły. Ma on na celu przedstawienie przyszłym uczniom możliwości dydaktycznych i socjalnych szkoły. Wspólne spotkanie uczniów klas ósmych ich rodziców i nauczycieli z przedstawicielami ZSZ nr 1 rozpocznie się o godz. 9.00 w sali nr 12 (ul. Wojska Polskiego 66).

Ogumienie ciężarowe, dostawcze rolnicze, osobowe

Wystawiamy również rachunki VAT

Jarocin, ul. św. Ducha 126a

☎ 38-34

Koźmin, ul. Marcina 6

(4/94)

Pani Agnieszka Łagodzińska przeżyła 100 lat!

7 stycznia 1994 roku, wokół spokojnego zazwyczaj domostwa pani Agnieszki Łagodzińskiej zgromadziła się liczna grupa osób: rodzina, sąsiedzi, władze samorządowe gminy Żerków, przedstawicielka wojewody kaliskiego, prezes KRUS-u, soltys z małżonką oraz Koło Gospodyń Wiejskich - wszyscy zjawili się aby złożyć życzenia szanownej jubilatce w setną rocznicę urodzin. Kwiaty, tort piętrowy... Kolejka była długa, a życzeniom i gratulacjom nie było końca. Wzruszona pani Agnieszka cierpliwie i z widoczną wdzięcznością przyjmowała oznaki życzliwości.

Pani Agnieszka Łużniarek (dziś Łagodzińska) urodziła się 7 stycznia 1894 roku w Przybysławiu, gm. Żerków. Wyszła za mąż w wieku 25 lat. Całe swoje długie życie szanowna jubilatka związała z ziemią i wsią. Początkowo pracowała w majątku w Prusinowie. W wyniku parcelacji otrzymała wraz z mężem własny kawałek ziemi i wtedy osiedli w Prusinowie na stałe. W gospodarstwie tym mieszka do dziś, teraz już jako wdowa. Prowadzenie gospodarstwa sędowane zostało na wnuczkę i jej meża. Wraz z nimi zamieszkuje jeszcze samotna córka



Gratulacje dla jubilatki fot. K. Królać

Jedynie najmłodszy potomkowie beztrako biegali wokół domu korzystając ze swobody. Gdy zapytałam jednego z nich, czy wie, że niecały wiek temu jego praprababcia biegła tak jak on, z niedowierzaniem pokręcił głową...

pani Agnieszki - Stefania, która opiekuje się nią na co dzień. Dziś pani Agnieszka ma sześćdziesięć dzieci, 23 wnuków, 51 prawnuków i 16 praprawnuków. Wszystkie dzieci żyją do dzisiaj co sugeruje, że długowieczność jest dziedziczna.

(E. A.)

Społeczna telefonizacja Jarocina

Podpisane zostały porozumienia

W minionym tygodniu cztery osiedlowe komitety telefonizacji, które związane zostały w Jarocinie w połowie 1993 r. otrzymały od Telekomunikacji Polskiej S.A. podpisane przez dyrektora Zakładu Telekomunikacji w Kaliszu Zdzisława Matuszewskiego teksty porozumień w sprawie budowy sieci rozdzielczej i abonenckiej. Porozumienie zawarte przez Społeczny Komitet d/s Telefonizacji Osiedla Nr 7 Bogusław przewiduje przyłączenie do sieci 120 nowych abonentów. W przypadku SKT Osiedla Nr 2 Tadeusza Kościuszki telefony ma otrzymać 72 nowych abonentów.

Z kolei porozumienia podpisane przez dwa Społeczne Komitety d/s Telefonizacji działające na Osiedlu Konstytucji 3 Maja ogółem przewidują przyłączenie do sieci 305 nowych abonentów.

Prawdopodobnie już w najbliższym czasie dojdzie więc do przeprowadzenia przetargów lub wyboru ofert złożonych przez firmy zainteresowane wykonawstwem inwestycji na zlecenie Społecznych Komitetów Telefonizacyjnych.

(dhu.)

Działkowe

Artykuł dziennikarki "Gazety Poznańskiej" Katarzyny Godlewskiej pt. "Sąsiad burmistrza wiceburmistrzem" oraz fala publikacji w prasie regionalnej i centralnej na temat sposobu zbycia działek położonych na Osiedlu przy ul. Polnej w Jarocinie stworzyły nieprzejmny klimat wokół niektórych osób, które nabyły je w końcu listopada i w grudniu 1992 r.

Przedstawiamy naszym Czytelnikom bardzo szczegółową informację o sprawie tych kilkudziesięciu działek i zachęcamy do wspólnego zastanowienia się nad tym, co właściwie się stało? Czy doszło do naruszenia prawa? Czy przedstawiciele administracji samorządowej nadużyli zaufania obywateli? Kto stracił a kto skorzystał?

Tylko fakty

Rada Gminy i Miasta w Jarocinie uchwalała z dnia 1 lipca 1991 r. postanowiła nabyć na rzecz Gminy i Miasta niezabudowane nieruchomości gruntowe, stanowiące dotąd własność prywatną i położone w Jarocinie w rejonie ul. Polnej o łącznej powierzchni 3.84.33 ha. Ta sama uchwała upoważniła jednocześnie Zarząd Miejski do zbycia działek budowlanych wydzielonych ze wskazanego wyżej obszaru.

Koszty nabycia nieruchomości od prywatnych właścicieli, koszty podziału geodezyjnego i uzbrojenia działek w wodę, energię elektryczną oraz budowy dróg pokryte zostały z budżetu gminy.

Wyceny działek - zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 29.04.1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości - dokonał na zlecenie miasta biegły. Według jego wyceny cena 1 metra kw. gruntów przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinną na Os. Polna wyniosła od 59 000 do 68 000 złotych.

W konsekwencji, w zależności od wielkości działek, ich cena wywoławcza w przeprowadzonych później przetargach mieściła się w granicach od około 30 do ponad 70 mln zł.

Pierwszy przetarg

W sporządzonym przez Zarząd Miejski i umieszczonym na tablicy ogłoszeń w Urzędzie wykazie przeznaczono do sprzedaży 53 działki budowlane. Wartość poszczególnych działek określona została zgodnie z wyceną dokonaną przez biegłego.

Ostatecznie Zarząd Miejski podał do publicznej wiadomości informację o sprzedaży w formie przetargu 50 działek budowlanych na Os. Polna. Do przetargu nie przeznaczono pozostałych trzech działek gdyż o nabycie dwóch z nich wystąpili byli właściciele gruntów od których nastąpił wykup. W przypadku jednej działki zaszła natomiast konieczność skorygowania jej granic.

Ogłoszenie o przetargu - wskutek zlecenia Zarządu - ukazało się w "Gazecie Jarocińskiej". Wywieszono je również, przez okres 2 tygodni, na tablicach ogłoszeń w Urzędzie oraz pod Ratuszem.

Przetarg odbył się 10 grudnia 1991 r. Udział w nim zgłosiło tylko 5 osób, które wpłaciły wymagane wadium w wysokości 5 mln zł. Wskutek przetargu sprzedano ostatecznie notarialnie tylko trzy działki. Jeden z uczestników przetargu (dz. nr 1212) nie stanął

do aktu notarialnego i w jego przypadku wpłacone wadium w wysokości 5 mln zł uległo przypadkowi na rzecz Gminy.

Drugi przetarg

W drugim przetargu na sprzedaż działek na Os. Polna decyzją Zarządu Miejskiego obniżono cenę 4 z nich o 10% (w pierwszym przetargu miały one cenę oszacowaną na 77 mln zł każda) a w pozostałych przypadkach ceny obniżono o 3-4 mln zł.

Ogłoszenie o przetargu - na zlecenie Zarządu - ukazało się w "Gazecie Jarocińskiej" i było także wywieszone na tablicach ogłoszeń w Urzędzie i pod Ratuszem przez okres dwóch tygodni przed przetargiem.

Drugi przetarg odbył się 11 maja 1992 r. Do sprzedaży przeznaczono 46 działek. Jednak w wyniku tego przetargu sprzedano tylko jedną działkę.

Sumując - w dwóch przetargach na sprzedaż działek położonych na Os. Polna sprzedano 4 działki za łączną kwotę 156,1 mln zł.

Zarząd Miejski podejmuje decyzje

W dniu 15 lipca 1992 r. Zarząd przyjął uchwałę w sprawie sprzedaży w formie bezprzetargowej, czyli po prostu na wniosek osoby zainteresowanej, niemal wszystkich pozostających w dyspozycji miasta działek położonych na Os. Polna. Wykorzystano tym samym uprawnienie przewidziane w art.24 ust.3 ustawy o gospodarce gruntami. Przepis ten stanowi, że jeżeli sprzedaż nieruchomości w drugim przetargu nie doszła do skutku, to nieruchomość może być sprzedana bez przeprowadzenia kolejnego przetargu.

Do sprzedaży na wniosek przeznaczono 45 działek i utrzymano ich ceny z drugiego przetargu. Uchwała Zarządu miała obowiązywać od dnia jej podjęcia do 31 grudnia 1992 r.

Sprzedaży działek na Os. Polna w formie bezprzetargowej Zarząd nie promował w "Gazecie Jarocińskiej". Poprzedzono tylko na wywieszeniu stosownego ogłoszenia na tablicach w Urzędzie oraz pod Ratuszem.

Na tych zasadach od 16 lipca 1992 r. do 15 października 1992 r. sprzedane zostały 3 działki budowlane za łączną kwotę 94 mln zł.

Zmiana decyzji

15 października 1992 r. Zarząd Miejski podjął uchwałę nr XV

Pełen wdzięczności wobec Boga za dar życia
wspominając z miłością i szacunkiem
swoich rodziców śp. Józefę i Jana
w dziewięćdziesiąte urodziny
zawiadamiam, że odprawiona będzie

**wspólna Modlitwa Eucharystyczna
w kościele św. Marcina**

o godz. 12.00 w dniu 15 stycznia 1994 r.

Antoni Durezak

Cenne zwycięstwo

W dniu 9 stycznia 1994 roku odbył się kolejny mecz koszykówki w lidze okręgu poznańskiego seniorów pomiędzy Rawią Rawicz i Truchtem Jarocin. W ostatniej chwili zmieniono termin oraz miejsce zawodów. Drużyna Rawii Rawicz, która miała przejechać 8 stycznia do Jarocina (jak podała G.J. w ubiegłym tygodniu), przeniosła ten zaległy mecz I rundy na 9 stycznia i wystąpiła w nim w roli gospodarza. Nasza drużyna wystąpiła w tym spotkaniu w "okrojonym" składzie bez K. Szczotki i M. Michałkiewicza. Do Rawicy pojechali M. Sobczak, J. Szymański, T. Smoczyk, J. Nowak, T. Orzół, A. Ratajczak, M. Wyzujak oraz Mariusz Kaźmierczak, który wystąpił tym razem w roli trenera. Mecz rozpoczął się od prowadzenia gospodarzy, którzy celnie wykonali rzuty osobiste. Dalsza część pierwszej połowy była mało widowiskowa, obfitowała w niecelne podania i obustronne faule. Niestety w ciągu początkowych dwudziestu minut Janusz Szymański i M. Wyzujak zaliczyli na swoje konto już po 3 przewinienia osobiste. Pod koniec tej części gry trener Kaźmierczak posadził na ławce rezerwowych jedynego centra M. Wyzujaka. Pomimo to Trucht prowadził do przerwy 27:21. Wynik ten świadczy o niskiej skuteczno-

ści obu zespołów. Na początku drugiej połowy zawodnicy Rawii zastosowali krycie "każdy swego" na całej szerokości boiska. W tym momencie swoje znakomite umiejętności techniczne zaprezentował Janusz Szymański. Nie potrafiło odebrać mu piłki nawet trzech rywali. Ponadto często, nie mogąc go powstrzymać, przekraczali przepisy. W ciągu 3 minut czynili to aż czterokrotnie. Zmusiło to zespół Rawii do zmiany taktyki. Zawodnicy gospodarzy zaczęli rzucić z dystansu. Dziewięć punktów przewaga, jaką posiadał Trucht, na pięć minut przed końcem meczu została zniwelowana do jednego punktu. W tym momencie wydawało się, że zwycięstwo przepadło. Trucht nie nadążył za nabierającą tempa Rawią, tym bardziej, że T. Smoczyk, J. Szymański i M. Wyzujak mieli na swym koncie po 4 faule. W tej trudnej sytuacji, "zimną krew" zachował Marek Sobczak, który rzutem za trzy punkty ponownie zwiększył przewagę jarocinaków. Za chwilę znów smutek i przyrażenie zagroziły na ławce Truchtu, bowiem za pięć przewinień boisko musiał opuścić Janusz Szymański. Ciężar gry, po zejściu doświadczonych kolegów, przejął na siebie Tomasz Smoczyk. Poradził sobie z tym znakomicie. Rawia starała się

przerywać akcje jarocinaków faulami, licząc na to, że goście będą w zdenerwowaniu nieprecyzyjnie egzekwować rzuty osobiste. Tymczasem Tomek na sześć wykonywanych rzutów wszystkie sześć trafił. Dwa punkty z osobistych dorzucił także Michał Wyzujak, a jeden Artur Ratajczak. Na minutę przed końcem spotkania Trucht wygrał 73:60 i nie mógł już tego pojedynku przegrać. Niczego nie mogło też zmienić zejście z parkietu M. Wyzujaka. Ostatecznie jarocinacy odnieśli bardzo cenne zwycięstwo 73:63. Jest ono tym cenniejsze, że pierwsze spotkanie tych zespołów wygrali rawiczanie, a Trucht pojedynkował na to spotkanie w osłabionym, tylko siedmioosobowym składzie. Ponadto M. Sobczak, T. Smoczyk i M. Wyzujak rozegrali dzień wcześniej bardzo trudny mecz z Lechem Poznań. Cieszy więc fakt, że nasi koszykarze wrócili z tego trudnego boju "z tarczą". Punkty dla Truchtu zdobyli: M. Sobczak 18, T. Smoczyk 18, J. Szymański 18, M. Wyzujak 8, J. Nowak 6, A. Ratajczak 3 i T. Orzół 2.

(pwmk)

Dobry początek biegaczy

W dniu 7 stycznia w Kaliszu odbyły się Halowe Mistrzostwa Okręgu w kategoriach junior młodszy i junior w lekkiej atletyce. Reprezentanci naszego regionu odnieśli kilka znaczących sukcesów. Wśród dziewcząt na dystansie 1000 m pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobyła Hanna Grzybikowska (ZSZ nr 1 Pleszew), a miejsce trzecie Małgorzata Załona (ZSZ nr 1 Jarocin). Natomiast na dystansie 600 m drugie miejsce wywalczyła Małgorzata Grembowska (ZSZ nr 1 Pleszew). Wśród chłopców w kategorii junior młodszy drugie miejsce na dystansie 2000 m wywalczył Ireneusz Majusiak, a trzecie Jarosław Urban (oba z ZSZ nr 1 Pleszew). Ponadto wśród juniorów czwarte miejsce na dystansie 1000 m wywalczył Krzysztof Kłowski (ZSZ nr 1 Pleszew). I Majusiak mieszka w Wilkowie, zaś pozostali z wymienionych w Jarocinie.

(JU)

FC Południe gromi rywali

Wyniki meczy rozegranych w hali w lidze piłki nożnej w dniach 3-9 stycznia 1994:

Rocznik 1977-78
Black Angels Cielecha - Gwiazdy z Kościuski 3:6. Bramki zdobyli: dla Gwiazd T. Kowalski i R. Walczak po 2, N. Goliński i M. Zimny; dla Black Angels M. Burchacki 2 i P. Berlak.
Juventus Wrocławski - Zawisza Nosków 2:11. Bramki zdobyli: dla Zawiszy A. Banaszak 7, A. Tomczak i B. Biegański po 2, dla Juventusu K. Kmiecik i T. Rabczewski.
FC Browar - Polonia Żerków 2:4. Bramki zdobyli: dla Polonii D. Bierała 2, M. Kolecki i M. Piątkowski; dla Browaru K. Ostrowski i M. Marszałek.
Pogon Jarocin - Inter Jarocin 4:4. Bramki zdobyli: dla Pogoni B. Matuszewski, T. Antczak, N. Zimny i T. Pieczeniak; dla Interu M. Szymkaruk 2, J. Gochno i R. Janicki.
Brygada RR - De Portiwo 5:5. Bramki zdobyli: dla Brygady B. Błaszczyk 3, A. Orzół i Ł. Regulski; dla De Portiwo T. Wiącek 3, D. Kopaczewski i A. Ulatowski.

Rocznik 1979-80
Zawisza Nosków - Manchester Utd. 1:6. Gole strzelili: dla Manchesteru A. Sobczak 3, M. Radolonek, Ł. Kolodziej i M. Mazur; dla Zawiszy D. Czabański.
MKS Lech Ługi - KKS Wilkowyja 7:2. Gole strzelili: dla Lecha M. Nawrocki 3, A. Kmiecik 2, D. Sikorski i R. Szymanek; dla KKS M. Kominek i A. Szymkowiak.
SKS Chocicza-Boguszyn - Dynamo Jarocin 7:1. Gole strzelili: dla Chociczy R. Kiel 3, R. Kolendowicz i R. Pióćniczak po 2; dla Dynamy D. Miara.
Miliarder - Solidarność Radlin 3:6. Gole strzelili: dla Solidarności A. Marcinkowski 3, M. Antczak, W. Olbiński i M. Banaszyński; dla Miliardera P. Ewiak 2 i A. Kulczak.

(pwmw)

Turniej trio basketu

28 i 29 grudnia 1993 roku w sali sportowej Liceum Ogólnokształcącego odbył się, po raz pierwszy w Jarocinie, turniej trio basketu, czyli trzysobowej koszykówki. W imprezie uczestniczyło ogółem 14 drużyn. Rywalizowano w trzech kategoriach: młodzież szkół podstawowych, młodzież szkół ponadpodstawowych oraz seniorzy.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężył zespół "Ponaddźwiękowców", reprezentujący Szkołę Podstawową nr 5 w Jarocinie, w składzie: Hubert Chmura, Krzysztof Klepka, Adam Bierała, Wojciech Swiękowski.

W kategorii młodzieży szkół ponadpodstawowych wygrał "Dragon" z Raszew, w którym występowali: Grzegorz Bogaczyński, Paweł Zuzula i Robert Gurgul.

Wśród seniorów do 35 lat najlepiej spisywał się "Włosy z nosa" w składzie: Marek Sobczak, Jacek Nowak, Janusz Szymański.

W klasyfikacji seniorów powyżej 35 lat triumfował "Elkan I", który reprezentowali: Jarosław Czajka, Henryk Sobczak, Andrzej Świdurski i Henryk Kowalski.

Nagrody rzeczowe dla zwycięzców, ufundowane przez Jarocińską Fabrykę Mebli, Zakład Handlowo - Usługowy w Cielczy oraz Ognisko TKKF "Trucht", zostały wręczone w czwartek 30 grudnia w przerwie meczu pomiędzy zespołami TKKF

Trucht i OKSiW - Roas Pleszew. Organizatorzy liczą na to, że w 1994 roku uda się zorganizować podobny turniej, w którym jednak weźmie udział więcej zespołów.

Oto wyniki poszczególnych meczy (walczono przez 15 minut, bądź do momentu, w którym jedna z drużyn zdobyła 15 punktów):
Szkoly podstawowe (startowały 4 zespoły): Center Jarocin - Ponaddźwiękowcy Jarocin 4:10, Center - Dream Team 6:9, Center - Trucht Znicz 4:5, Ponaddźwiękowcy - Dream Team 8:5, Ponaddźwiękowcy - Trucht Znicz 11:1, Dream Team - Trucht Znicz 14:3.

Szkoly ponadpodstawowe (wzięło udział 5 drużyn): Golfiarze Jarocin - Dragon Raszewy 7:15, Golfiarze - Brygada RR 9:8, Golfiarze - Bogers 7:8, Golfiarze - Byki Żerków 5:6, Dragon - Brygada RR 9:6, Dragon - Bogers 9:10, Dragon - Byki 15:4, Brygada RR - Bogers 11:10, Brygada RR - Byki 5:4, Bogers - Byki 9:5.

Seniorzy (walczyły 5 drużyn): Elkan I - Elkan II 6:5, Elkan I - Cirana Tumidaj 10:0, Elkan I - Włosy z nosa 6:9, Elkan I - Kasztanowe Konie 9:5, Elkan II - Cirana Tumidaj 10:0, Elkan II - Włosy z nosa 3:10, Elkan II - Kasztanowe Konie 3:6, Cirana Tumidaj - Włosy z nosa 0:10, Cirana Tumidaj - Kasztanowe Konie 1:9, Włosy z nosa - Kasztanowe Konie 16:12.

Olimpia Jarocin - Smerfy Śmielów 1:1. Gole strzelili: dla Olimpii K. Żakowski; dla Smerfów (samobójcza).
Korkowcy - FC Południe 2:15. Gole strzelili: dla Południa K. Karaś 6, R. Wiecek 4, W. Szymczak 3, M. Kaczmarek 2, dla Korkowców T. Rogacki i H. Kaźmierczak.
Rocznik 1981-82
Ajax Amsterdam - Bayern Monachium 3:6. Gole: dla Bayernu B. Karolczak 2, M. Barciński, J. Szymański, J. Kapala i (samobójcza); dla Ajaxu S. Udziak 2 i S. Liczek.
SKS Chocicza - FC Wrocławski 2:5. Gole: dla Wrocławskiej K. Szczepaniak 3 i A. Jamrozik 2; dla Chociczy R. Poch 2.
SP Radlin - Sporting Wilkowyja 0:4. Gole dla Sportingu strzelili R. Roszak 3 i M. Łyskawa.
Chempions - Pingwiny z Czworki 2:5. Gole: dla Pingwinów Ł. Krzaczkowski 2, R. Kolodziej, P. Stankiewicz i (samobójcza); dla Chempions M. Bilica i P. Ratajski.

(pwak)

Walczyli dzielnie

Juniorzy TKKF Trucht dzielnie walczyli w kolejnym meczu w lidze koszykówki przeciwko faworytowi rozgrywek Lechowi. Przegrali jednak w Poznaniu 72:107. Mecz był dość wyrównany do 30 minut. W ostatnich 10 minutach przewaga fizyczna graczy Lecha (8 zawodników mierzyło powyżej 195 cm) pozwoliła im na zwycięstwo przewagi do 35 punktów. Punkty dla naszych barw uzyskali: M. Sobczak 25, M. Wyzujak 10, M. Demski 10, B. Grzesiński 8, D. Piętko 5, J. Józefiak 4, R. Pawlicki 4, T. Smoczyk 4 i H. Chmura 2.

(pwmw)

ZAKŁAD

FOTO-SIP

Jarocin, ul. Wrocławska 9/1

**OGŁASZA KONKURS
ŚWIĄTECZNO - NOWOROCZNY**

Uczestnikiem konkursu może być każdy, kto od dnia 27.12.1993 do 28.01.1994 r. odda do wywołania film w naszej firmie. Każdy uczestnik może oddać dowolną ilość filmów (w losowaniu każde zamówienie bierze udział oddzielnie). W konkursie zostaną rozlosowane następujące nagrody:

- I. Aparat KODAK STAR 275 + film + baterie
- II. 10 szt. filmów KODAK GOLD II 200/24 exp.
- III. 5 szt. filmów KODAK GOLD II 160 Professional

Pozostałe nagrody to:

- 1. 5 osób otrzyma talon na bezpłatne wykonanie odbitek z jednego filmu
- 2. 10 osób otrzyma po filmie GOLD II 200
- 3. 20 osób otrzyma po 1 albumie do zdjęć

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ DNIA 28.01.1994 R.
W ZAKŁADZIE FOTO-SIP, UL. WROCŁAWSKA 9/1

UWAGA:

Informujemy szanownych klientów, że od 28.12.1993 do 28.01.1994 r. drogą losowania każdego dnia usługa w naszym zakładzie dla jednej osoby jest nieodpłatna.

WYNIKI LOSOWANIA OGŁOSZONE ZOSTANĄ**W „GAZECIE JAROCIŃSKIEJ” PO 1.02.1994 R.****SPORT - SERVIS »DELFIN«****SZKOŁA PŁYWANIA**

1. Wakacyjny kurs pływania dla początkujących:
od 30.01 do 13.02.94 r., 14 godz., dwa style - 400.000 zł
 2. Kurs pływania dla początkujących:
od 1.02.94 r., 20 godz., dwa style - 550.000 zł
 3. Kurs pływania dla zaawansowanych:
od 1.02.94 r., 20 godz., cztery style - 600.000 zł
 4. Kurs "Zdobytamy kartę pływacką":
od 13.02.94 r., 20 godz. - 600.000 zł
 5. Pływanie rehabilitacyjne i korekcyjne:
dwa razy w tygodniu, odpłatność miesięczna - 250.000 zł
- ODPŁATNOŚĆ ZA KURSY PŁYWANIA W II RATACH**
ZGŁOSZENIA: 63-200 Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 24, telefon 28-15

S P Ó Ł K A**pilnie zatrudni****na czas nieokreślony****GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

Warunki płacy i pracy

bardzo dobre

Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń

(f 11/94)

**URZĄD SKARBOWY
w JAROCINIE**

podaje do publicznej wiadomości że dnia 17 stycznia 1994 r.
w tut. Urzędzie, o godz. 14.00 odbędzie się

I licytacja**telewizora ELEMIS o wartości szacunkowej 7 mln zł.**

Dnia 18 stycznia br. o godz. 9.00 w Jarocinie na placu przy ul.
Wrocławskiej 225 odbędzie się

II licytacja

samochodu osobowego marki Fiat 125p
rok prod. 1977, wart. szacunk. 5.250.000 zł

O godz. 10.30 w Mieszkowie w Fabryce Domów przy ul.
Dworcowej 82 odbędzie się

I licytacja niżej wym. ruchomości

- ◆ ładowacz chwytakowy, rok prod. 1984
wart. szac. 8.864.000 zł
- ◆ sam. dost. ZUŻ A16B, rok prod. 1988
wart. szac. 25.900.000 zł
- ◆ wózek widłowy, spalinowy, rok prod. 1974
wart. szac. 20.000.000 zł

Cena wywoławcza I licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej, a II licytacji 1/2 wartości szacunkowej.

Wadium w wysokości 10 % od wymienionych ruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego w Jarocinie najpóźniej na godzinę przed licytacją

(f 51/ R/ 94)

**WIELKI BAL
KARNAWAŁOWY****12 LUTY 1994****SALA TECHNIKUM DRZEWNEGO w JAROCINIE****W PROGRAMIE:**

- ★ **DARIUSZ ŁAKOMY**
(Człowiek orkiestra)
- ★ **TRIO LUZ**
(Zespół instrumentalno wokalny)
- ★ **LECH KRYCHOWSKI**
(Wodzirej - program specjalny)
- ★ **KORNEL WACHOWIAK**
(Wodzirej - program satyryczno kabaretowy)
- ★ **BARBI □ SISI □ LENA**
(Program erotyczny)
- ★ **ALFRED ACIU ZAKRZEWSKI**
(Światła - efekty specjalne)
- ★ **RENATA PAWLIŃSKA**
(Scenografia)
- ★ **CLUB BAR "JAROTA"**
(Gastronomia)

ZABAWĘ W SZAMPANSKIM NASTROJU DLA JUNIORÓW I SENIORÓW GWARANTUJE
ORGANIZATOR P.P.U.H. "AGROJAR" OD 20.00 DO 6.00 a może dłużej?

Sprzedż zaproszeń w cenie 650 zł, z czego pary do nabycia w siedzibie firmy "AGROJAR"
Jarocin, ul. Ks. Kardynała S. Wyszyńskiego 4/8 - 9, tel. 32-60 lub w sklepie "Full Music"
Jarocin, ul. Rynek 2 w godz. od 10.00-18.00

NIE PRZEGAP OKAZJI TO OSTATNIA SOBOTA KARNAWAŁU 1994

SPRZEDAŻ

Sprzedam **działkę** przy ul. Zagonowej (os. Polna) w Jarocinie, 497 m², bliźniacza z rozpoczętą budową i materiałami budowlanymi. Cielcza, ul. Jarocińska 26, po 16.30. (f 13/ R/ 94)

Sprzedam w Jarocinie **dom** do remontu - tanio. Wiadomość: Koniń, tel. 43-16-51. (f 2/ R/ 94)

Sprzedam: **parownik elekt.**, **plug 2-ski**bowy, "Bak" do nawożenia. Witaszyce, ul. Roszarnicza 4. (f 40/ R/ 94)

Sprzedam: **wiązalke** WC5, **prasę** PS-1A, **młocarnice** MSC5. Gola I, nr 8. (f 41/ R/ 94)

Sprzedam **działkę** budowlaną z rozpoczętą budową, w pełni uzbrojona, o pow. 600 m² w Żerkowie na ul. Hanki Sawickiej. Wiadomość: Żerków, ul. Tuwima 5. (f 42/ R/ 94)

Sprzedam **dom** wolnostojący w Jarocinie, ul. Zygmunta Starego 2, tel. 37-42. (f 43/ R/ 94)

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe M-4. Jarocin, ul. Wrocławska 75/24. (f 44/ R/ 94)

Sprzedam **tanio wyposażenie sklepu**: lody, regały, zamrażarkę 400 l, szafę chłodniczą 1.400 l. Zakrzew 35. (f 45/ R/ 94)

Sprzedam **konia** rasy "Konik Polski". Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 50/ R/ 94)

Sprzedam **M-2** w Śremie. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 53/ R/ 94)

Sprzedam **tanio części komputerowe** do PC 286AT/XT, tel. (28-31) w pracy. (f 60/ R/ 94)

Sprzedam **mieszkanie własnościowe** M-3, 52,5 m² w Jarocinie. Tel. 32-89, po godz. 19.00. (f 67/ R/ 94)

Sprzedam **garaż** w centrum Jarocina i **skrzynię biegów** Renault Traffic diesel. Tel. 28-33. (f 68/ R/ 94)

Sprzedam **ładę chłodniczą i zamrażarkę** 400 l. Lubinia Mała 61. (f 71/ R/ 94)

Sprzedam **groch Szafir** na paszę, po korzystnej cenie. Bachorz Błażej, Wola Książęca 54. (f 73/ R/ 94)

Sprzedam **zmywarkę do naczyń** prod. RFN. Tel. 33-24. (f 75/ R/ 94)

Sprzedam **hydrofor** z pompą i silnikiem. Łuszczanów 38. (f 76/ R/ 94)

Suprema, 3 cm, 200 m² sprzedam. Witaszyce, tel. 259. (f 77/ R/ 94)

Sprzedam **bardzo tanio komplety bielizny pościelowej**, kolorowe prześcieradła, koldry z anilany oraz **tapezany** 1-osobowe. Wrocławska 81, tel. 29-39. (f 84/ R/ 94)

AUTO-MOTO

Sprzedam: **koparkę** Białoruś - budowlaną, przeprzece 4,5 t, Ziła na części. Tel. 38-70 od godz. 8.00 do 16.00, soboty do 12.00. (f 14/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata** 126p, 1982 r.; Nysę 522, składak 1988 r., po remoncie; przyczepkę samochodową. Niedźwiady 1. (f 23/ R/ 94)

Sprzedam **silnik** i skrzynię do "Żuka". Witaszyce, ul. Zakrzewska 6. (f 37/ R/ 94)

Sprzedam: **fiat** 126p, składak 93 r., nadwozie 92 r., pełen lifting, za 1/2 ceny nowego. Jarocin, ul. św. Ducha 34/16, tel. 38-62. (f 47/ R/ 94)

Sprzedam **Zastawę** 1100 na części. Radlin 20. (f 54/ R/ 94)

Sprzedam: **BELARUS MTZ-82** z przednim napędem, rok pr. 1989. Lisew 1. (f 56/ R/ 94)

126p - 93 r. pilnie sprzedam. Tel. 27-04, po 18.00. (f 59/ R/ 94)

Sprzedam: **Fiat** 125p, rok prod. 1977. Racenów 16. (f 69/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata** 125p, rok 78, po remoncie; **silnik** Volkswagen 1,6 diesel w całości lub na części. Annapol, Leśna 2. (f 70/ R/ 94)

Sprzedam **samochód** Polonez. Lubinia Mała 46. (f 72/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata** 126p, r. 79. Suchozawko 37. (f 74/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata** 126p, 80 rok, po remoncie blachy i silnika.

Cerekwica Stara 7. (f 78/ R/ 94)

Sprzedam **Syręne** 105L. Sudecka 15 (Ługi). (f 81/ R/ 94)

Sprzedam **Fiata** 126p, rok prod. 1979. Jarocin, ul. W. Polskiego 89. (f 83/ R/ 94)

Sprzedam **Stara** 200, 13 milionów, Żuka z pod. plandeką. Tel. 29-39. (f 85/ R/ 94)

Sprzedam **sam. Trabant** 601 Combi, rok prod. 1986, elektroniczny zapłon, 12 V, alternator; po godz. 16.00. Komorze 4a, 63-210 Żerków. (f 86/ R/ 94)

Sprzedam **Seat Ibiza** 1200, 5-biegowy, r. prod. 1989. Tel. 36-84 wew. 371, po 15.00, Jarocin. (f 87/ R/ 94)

VIDEO-RTV

Naprawy RTV — Graczyk, Os. Kościuski 6. (f 12/ R/ 94)

RÓŻNE

Malowanie i tapetowanie, zakładanie **plytek**. Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 1/40. (f 18/ R/ 94)

Czyszczenie dywanów, tapicerki. Tel. 26-63. (f 12/ R/ 94)

Mam do wynajęcia pomieszczenie o powierzchni 50 m² nadające się na cichą działalność gospodarczą w domu wolnostojącym. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 64/ R/ 94)

Mężczyzna - 25 lat **przyjmie każdą pracę**. Tel. 34-38 wewn. 39. (f 48/ R/ 94)

Dla starszego uczciwego małżeństwa **poszukuję pokoju z kuchnią**. Jarocin, ul. Słowackiego 17. (f 49/ R/ 94)

Oprogramowanie dla komputerów PC. programy licencjonowane i shareware. Do końca stycznia 1994 r. - gwiazdkowa super oferta firmy "Lotus" i "Microsoft". Zapraszamy - Apollo s. c., ul. św. Ducha 72, Jarocin, tel. 23-62, 39-65. (f 63/ R/ 94)

Zamienię dwa mieszkania: lokatorskie M-2 i własnościowe M-3 na jedno lokatorskie M-4 lub M-3, tel. 30-98 (8.00 - 15.00) w Jarocinie. (f 64/ R/ 94)

Mam do wynajęcia lokal w centrum Mieszkowa na sklep, hurtownię lub gabinet lekarski. Jarocin, ul. St. Taczaka 7. (f 65/ R/ 94)

Zatrudnię chałupniczo osobę wyspecjalizowaną w szyciu męskich spodni. Dostarczę maszyny na siłę. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. (f 80/ R/ 94)

Mam do wynajęcia pomieszczenie z telefonem na biura, gabinet lekarski lub działalność gospodarczą w centrum Jarocina. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 82/ R/ 94)

LEKARSKIE

Iwona Udziak, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE PRACOWNIKÓW - lek. med. **ELŻBIETA SKRZYPCZYŃSKA**, internista. Przyjęcia: Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa) w **PONIEDZIAŁKI, WTORKI**, godz. 15.30-16.30. (f 1011/ R/ 93)

Lek. med. Paweł Jerzycki, psychiatra, ul. Węgłowa 1. Rejestracja: tel. 32-42. (f 20/ R/ 94)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG** - M. Pietrzak, czwartek 16.00 - 17.00; **UROLOG** - A. Kułakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DERMATOLOG** - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 62/ R/ 94)

GASTROSKOPIA - badania przełyku, żołądka i dwunastnicy. Lek. med. Grzegorz Szymczak - specjalista chirurg, przyjmuje w czwartek, godz. 16.00 - 18.00. Jarocin, ul. Hallera 9 (pokój 7), rejestracja tel. 36-00 (codziennie po 18.00). (f 79/ R/ 94)

Lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg. Przyjęcia w gabinecie: Al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia codziennie, tel. 36-00, lub osobiście - Os. Konstytucji 3 Maja 2/9. (f 79/ R/ 94)

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska,

dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacja, leczenie ciekłym azotem. Informacje: tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20.

Gabinet lekarski - pracownia USG - lek. med. Andrzej Pajdowski

specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 17.00 - 18.00, wolne soboty 9.00 - 11.00. Badania USG - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jama brzuszna, jądra. Polecana rejestracja telefoniczna - 28-35. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha).

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznanskich w zakresie:
- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30

dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 28-17

dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej
środa 15.30 - 17.30

lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic
środa 15.30 - 17.30

lek. med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30

dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.30

lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.30

lek. med. Jacek LULA
(f 88/ R/ 94)

CHIRURGIA DZIECIĘCA

stulejki, przepukliny niezastąpione jądra oraz inne z w/w specjalności
DR J. HARAŚYMCIUK
DR M. MARKWITZ
Gabinet Specjalistyczny
Jarocin, ul. Sienkiewicza 14
WTOREK 17.00 - 18.00
(f 88/ R/ 94)

Rada Rodziców przy Przedszkolu w Goli organizuje w dniu 29 stycznia 1994 r.

w sali OSP w Goli

Bal - "Szczęśliwa 13"

Bilety wstępu w cenie 200.000 zł od pary
można nabyć w sklepie spożywczo-przemysłowym
Gola 65

W programie balu m. in.: loteria fantowa,
pokaz sztucznych ogni, konkursy
Do tańca przygrywa zespół "Domino"

Zapraszamy

 **Do Klientów Hurtowni**
„RUCH” S. A.! 

Od 4 stycznia 1994 r.

ZAPRASZAMY

na zakupy do nowej siedziby
w JAROCINIE, ul. Moniuszki 14 (w podwórzu)

—  **22-08** —

Papierosy oraz inne towary częstego zakupu

o f e r u j e m y

po najniższych cenach w woj. kaliskim

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

sp. z o.o. ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin

Laboratorium analityczne
przy Oczyszczalni Ścieków w Cielczu

Laboratorium nasze wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu oferuje

Państwu kompleksowe wykonanie
analiz podstawowych parametrów ścieków.

Ponadto oferujemy

analizę wód kotłowych i osadów

Dysponujemy wyszkoloną kadrą fachowców, a nasze oznaczenia
 wykonywane są **zgodnie z Polską Normą**

Ceny naszych usług są konkurencyjne, a usługi laboratoryjne
 zwolnione z podatku VAT.

Szczegółowych informacji udzielamy pod nr telefonu (0-646) 32-34.

Zadzwoń i Sprawdź

OGUMIENIE

różnych typów i rozmiarów do:

- samochodów osobowych
- ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

oferuje

SKŁAD OGUMIENIA

ul. Marcinkowskiego 17

Jarocin

 **(0-646) 24-54**

FOTO CENTRUM

NAJTANIEJ!!! ODBITKA 2,300

- ★ Aparaty fotogr.
- ★ Albumy, baterie
- ★ Filmy, kalkulatory
- ★ Największy wybór zegarków
- ★ Naprawy ap. fotogr.

PADEREWSKIEGO 1

(f 55/ R/ 94)

Tanio i szybko wykonuje
usługi w zakresie:

♦ instalacji elektrycznych
 ♦ malowania ♦ tapetowania

Rem-Dro

os. Konstytucji 3 Maja 36/ 17
 Jarocin

(f 57/ R/ 94)

GOSPODARSTWO ROLNE SKARBU PAŃSTWA w RASZEWACH, 63-210 Żerków

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż
następującego sprzętu:

1. Ładowarka Ł-31	nr inwentarz. Zm/ 599/ 489	cena wywoł. 19.000.000 zł
2. Spycharka gąsien.	nr inwetarz. Zm/ 580/ 330	cena wywoł. 5.000.000 zł
3. Koparka KM-251	nr inwentarz. Zm/ 580/ 359	cena wywoł. 7.000.000 zł
4. Przyczepa 2-koł.	nr inwentarz. Zm/ 748/ 430	cena wywoł. 2.500.000 zł
5. Samochód Star 244	nr inwetarz. Zm/ 742/ 357	cena wywoł. 33.000.000 zł
6. Samochód Robur	nr inwentarz. F/ 742/ 55	cena wywoł. 13.000.000 zł

- ♦ Przetarg odbędzie się dnia 31.01.1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Raszewach.
- ♦ Wystawiony do sprzedaży sprzęt można oglądać w miejscu postoju tj. poz. 1 - 5 w Zakł. Mechan. Przybysław, poz. 6 w Zakł. Rem. - Bud. Raszewy, w dni powszednie w godz. 7.00 - 15.00.
- ♦ Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata w kasie GRSP Raszewy, najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu, wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej i podporządkowanie się przepisom Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 05.10.1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargów na sprzedaż środków trwałych...
- ♦ GRSP Raszewy nie odpowiada za wady nieujawnione sprzedanego sprzętu i zastrzega sobie prawo odstąpienia, w części lub całości, od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn.

manewry

A/ 92 w sprawie sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste w formie bezprzetargowej (na wniosek) działek budowlanych położonych w Jarocinie na Os. Polna. Uchwała weszła w życie z dniem 1 listopada 1992 r. i miała ona obowiązywać do 31 grudnia 1992 r.

Jednocześnie Zarząd uchylił swą wcześniejszą uchwałę z dnia 15 lipca 1992 r.

Do sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste w formie bezprzetargowej przeznaczone zostały 42 działki.

Wysokość pierwszej opłaty rocznej, w przypadku działek przeznaczonych do oddania w wieczyste użytkowanie, Zarząd Miejski ustalił na 25% ceny tych działek ustalonej przez biegłego na potrzeby przeprowadzonych wcześniej przetargów. Dodajmy, że w przypadku użytkowania wieczystego opłaty roczne w latach następnych (czas trwania użytkowania wieczystego wynosi 99 lat) wynoszą 1% ceny konkretnej działki.

Ogłoszenie o tych formach zbycia działek zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w Urzędzie oraz pod Ratusem. Zarząd Miejski nie zlecił publikowania stosownej informacji w drodze płatnego ogłoszenia w "Gazecie Jarocińskiej".

Gazeta w owym czasie, z własnej inicjatywy, zamieściła w numerze 44 z dnia 23.10.1992 r. jedynie krótką notatkę w kolumnie "Z Jarocina" (na str.6) w następującym brzmieniu: "Od 1 listopada poza sprzedażą działek budowlanych gmina będzie je także oddawać w użytkowanie wieczyste."

W ogłoszeniu Zarządu Miejskiego podano wyraźnie, że zainteresowani nabyciem działek budowlanych wymienionych w załączniku do ogłoszenia mogli składać wnioski o ich nabycie do dnia 31 grudnia 1992 roku.

Z dostępnych dla nas dokumentów trudno wywnioskować, dlaczego Zarząd na kilka tygodni przed upływem 31 grudnia 1992 r. ustalił nabywców nieruchomości i zawarł pierwsze akty notarialne obejmujące umowy w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste działek budowlanych. Takie umowy zawarte zostały 24 listopada 1992 r., a następnie 15, 17, 18, 22 i 29 grudnia 1992 r. Tylko jedna działka budowlana została oddana w użytkowanie wieczyste umową notarialną zawartą w dniu 27 kwietnia 1993 r.

Do 31 grudnia 1992 r. złożonych zostało 47 wniosków, z czego 42 wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie. W przypadku trzech osób wydano decyzje odmowne. Natomiast dwie osoby zrezygnowały z nabycia działek mimo wcześniej złożonych wniosków.

Za 42 działki budowlane bez-

przetargowo oddane w użytkowanie wieczyste - Gmina uzyskała łączne wpływy w wysokości 384 275 000 zł.

Tak więc w zależności od wielkości konkretnej działki oddawanej w użytkowanie wieczyste, zainteresowani mogli ją nabyć wydatkując od 7,5 mln zł do 17,5 zł.

Gdzie jest pies pogrzebany

Wydaje się, że przeznaczając uchwałę z dnia 15 października 1992 r. działki nie tylko do sprzedaży ale również do oddawania w użytkowanie wieczyste bez przetargu Zarząd Miejski naruszył - właśnie gdy chodzi o użytkowanie wieczyste - przepisy ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. Piszemy o tym w zamieszczonym obok osobnym artykule.

Najpoważniejsze zastrzeżenia budzi zastosowanie w praktyce tryb sprzedaży lub oddawania działek w użytkowanie wieczyste.

Nie udało się wytłumaczyć, z jakich powodów Zarząd Miejski nie poczekał z zawieraniem umów z potencjalnymi nabywcami, aż upłynie wyznaczony termin do składania wniosków w sprawie nabycia działek (termin ten określony był na 31 grudnia 1992 r.).

Trudno także wytłumaczyć z jakich powodów Zarząd nie zlecił opublikowania ogłoszenia z wykazem działek przeznaczonych do zbycia na wniosek (wraz z ich cenami) w jakiegokolwiek gazecie. Niekoniecznie nawet jarocińskiej.

Zauważyć wypada, że skoro do tychczasowe ogłoszenia w sprawie przetargów publikowane w "Gazecie Jarocińskiej" nie wywołały większego zainteresowania, to należało przynajmniej sprawdzić, jaka będzie reakcja mieszkańców na możliwość bezprzetargowego zakupu działek oraz na możliwość bezprzetargowego ich oddawania w użytkowanie wieczyste. Przyjmijmy raz jeszcze, że zależnie od wielkości konkretnej działki oddawanej w użytkowanie wieczyste, zainteresowany mógł ją nabyć wydatkując od 7,5 mln zł do 17,5 mln zł.

Prawdziwa okazja

Znawcy rynku nieruchomości twierdzą, że decyzja Zarządu z 15 października 1992 r. nie była do końca przemyślana i chyba przedwczesna. W końcu roku pojawia się bowiem wiele osób zainteresowanych nabyciem działek budowlanych ze względu na możliwość odliczenia od podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym wydatku poniesionego na ten cel.

W tym kontekście niezamieszczenie ogłoszenia w prasie przez Zarząd o bezprzetargowym zbywaniu działek automatycznie doprowadziło do zawężenia kręgu

osób, które były gotowe złożyć wniosek o ich zakupienie.

Inaczej mówiąc z ulg podatkowych mogli skorzystać tylko ci, którzy dowiedzieli się przypadkiem lub pocztą pantoflową o możliwości nabycia tanich działek. Taką podwójną korzyść to już prawdziwa okazja.

Niezwykłe bulwersującym jest fakt, że obiektywnie korzystną dla potencjalnych nabywców działek budowlanych decyzję Zarządu Miejskiego uznali także za okazję dla siebie najbardziej eksponowani jego członkowie, a więc osoby pełniące funkcje burmistrza i zastępcy burmistrza. Zapewne już nieco inaczej traktować należy decyzję o nabyciu działek budowlanych

przez innych pracowników Urzędu. A już z całkowitym zrozumieniem trzeba się odnieść do tych, którzy będąc zwykłymi obywatelami dostrzegli szansę korzystnego ulokowania pieniędzy lub zapoczątkowania budowy wymarzonego domu.

Pointą całej tej historii niech będzie ostatnia już informacja, która nie wymaga żadnego komentarza.

Oto w dniu 15 stycznia 1993 r. Zarząd Miejski w Jarocinie działający pod przewodnictwem burmistrza Marka Przymusińskiego zawiesił sprzedaż działek na terenie Miasta i Gminy Jarocin do końca I półrocza 1993 r.

Bogdan Udzik
współpraca: (p.p.) i (bof.)

Oddanie w wieczyste użytkowanie

Na czym polegało naruszenie prawa

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24.06.1992 r. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził między innymi: "Z dniem 5 grudnia 1990 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464). W myśl przepisów tej ustawy zasadniczą zmianę uległ stan prawny regulujący sprzedaż jak i oddawanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy.

Art. 4 ust.8 stanowi, że sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (...) następuje w drodze przetargu organizowanego na zasadach ustalonych przez Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Z przepisu tego wynika, że zasadą jest sprzedawanie nieruchomości zarówno stanowiących własność Skarbu Państwa jak i gminy w drodze przetargu z tym, że zarówno ustawa jak i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 72, poz. 311) przewidują sytuację, w których sprzedaż czy oddawanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości odbywa się w drodze bezprzetargowej."

Przytoczyć trzeba przepisy prawa

Według ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości zarząd gminy podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub do oddania w użytkowanie wieczyste. Wykaz ten wywiesza się na okres 6 tygodni w siedzibie zarządu gminy - określa się w nim, między innymi, formę sprzedaży lub oddania nieruchomości (art.23 ust.1 i 2).

Następnie zarząd gminy ma obowiązek podać do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu. Uczynić to jednak można dopiero po upływie okresu wywieszenia wykazu nieruchomości (art.24 ust.1).

Dalej ustawa w art.24 ust.2 jednoznacznie mówi, że jeżeli sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości w drodze pierwszego przetargu nie doszło do skutku, to przeprowadza się drugi przetarg, obniżając wywoławczą cenę nieruchomości ustaloną w pierwszym przetargu.

Dopiero gdy sprzedaż lub oddanie nieruchomości w drugim przetargu nie doszło do skutku, to nieruchomość może być sprzedana lub oddana w użytkowanie wieczyste bez przeprowadzenia kolejnego przetargu (art.24 ust.3).

W świetle tych przepisów dla zgodnego z prawem bezprzetargowego zbycia działki budowlanej konieczne jest przebycie ścieżki co najmniej dwóch bezskutecznych przetargów zarówno w przypadku gdy chodzi o sprzedaż działki na własność jak i gdy chodzi o oddanie działki w użytkowanie wieczyste.

Iskota sprawy

Zarząd Miejski w Jarocinie przeprowadził wymagane dwa bezskuteczne przetargi gdy chodzi o działki na Os. Polna, ale w wykazie poprzedzającym ich przeprowadzenie przewidział zbycie działki jedynie w formie sprzedaży na własność.

W konsekwencji Zarząd Miejski nie mógł, ot tak sobie, zaliczyć tych przetargów w odniesieniu do innej uzupełnionej formy zbycia polegającej na oddaniu nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Tym samym Zarząd Miejski nie był uprawniony do podjęcia uchwały obejmującej, poza bezprzetargową sprzedażą na własność, również bezprzetargowe oddanie w użytkowanie wieczyste działek budowlanych stanowiących mienie komunalne.

Wypada jeszcze dodać, że w komentarzu do książki pt. "Wzory czynności w wykonywaniu przepisów ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości" mówi się tak: *Przewidziana w art.23 ustawy o gospodarce gruntami zasada jawności obrotu nieruchomościami odnosi się również do przypadków ich zbywania w trybie bezprzetargowym. Oznacza to że konieczne jest podawanie do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości nawet wówczas gdy z góry wiadomo, iż mogą być one zbyte bez przetargu.* (str.66)

Z kolei wybitny znawca przedmiotu Zenon Marmaj w najbardziej znanym komentarzu do ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości zawarł następujące stwierdzenie: *Niezależnie od ogłoszenia w postaci wykazu nieruchomości wywieszanego w siedzibie organu rejonowego lub zarządu gminy, konieczne jest podanie zamiaru sprzedaży nieruchomości do publicznej wiadomości. Następuje to w postaci ogłoszenia w środkach masowego przekazu.* (str.46)

Bogdan Udzik

Z ostatniej chwili

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie prowadzi w ramach tz. prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa postępowanie wyjaśniające w sprawie zbycia działek położonych przy ul. Polnej.

Nowe Miasto

Samorząd a oświata

Z tego, że szkoły będą w końcu samorządowe, Zarząd i Rada Gminy w Nowym Mieście zdawały sobie sprawę od dawna. Wiadomo też było nie od dziś o niedostatku środków na oświatę, o fatalnym stanie budynków szkolnych i brakach w ich wyposażeniu. Racjonalne wydawało się więc sukcesywne dofinansowywanie szkół z budżetu gminy. Skoro i tak to będzie nasze, lepiej zadbajmy o nie teraz, niż później. Zawsze, by budynki nie zdewastowały się nadmiernie, argumentowali zwolennicyłożenia na remonty szkół i udało im się przekonać do tego resztę rady. Co roku przeznaczano na ten cel znaczące kwoty - np. w 1991 r. 135 mln zł, w 1993 r. 255 mln. Dzięki temu w szkołach można

było wykonać najniezbędniejsze, potrzebne od lat prace remontowe - naprawy dachów, wymiany instalacji c.o., podłączenia instalacji wodnych i kanalizacyjnych, wymiany i naprawy podłóg. Szkoły nowomiejskie nie tylko wymagały remontów i modernizacji, ale są też nadmiernie przepełnione - zwłaszcza w Choci- czy, Kłecze i Nowym Mieście. By rozładować tę sytuację od 1991 r. budowana jest nowa szkoła w Kłecze. Dotychczas gmina zainwestowała w to przedsięwzięcie 2,4 mld zł, tyle co kuratorium. Planuje się, że we wrześniu 1995 r. dzieci rozpoczną naukę w nowym budynku.

W minionym roku samorząd w Nowym Mieście przygotowywał

się do przejęcia szkół. We wrześniu odbyły się jednak wybory, mamy nowy parlament, nowy rząd, który nie zaprezentował jednoznacznego stanowiska wobec przejmowania szkół przez gminy. Wprawdzie samorządy mogą przejąć placówki oświatowe, ale według zapowiedzi, subwencje mogą być mniejsze, niż przekazywane od kuratorów rok wcześniej.

Nie mamy żadnych gwarancji, że subwencja wystarczy chociażby na fundusz plac i jego pochodne, mówi wójt Aleksander Podemski. Po otrzymaniu danych z kuratorium dokładnie to przeliczyliśmy - dotacji, którą uzyskalibyśmy starczyłoby zaledwie na place, składki ZUS i fundusz pracy na poziomie z końca 1993 r. Na resztę, fundusz mieszkaniowy i socjalny, trzeba by dołożyć z budżetu gminy. A gdzie pokrycie na przewidywane w bieżącym roku podwyżki?

W tej sytuacji gmina Nowe Miasto, podobnie jak Jarocin, Żerków, Kotlin i większość gmin w kraju nie zdecydowała się na przejęcie szkół. Decyzja rady była jednomyślna, co nie oznacza dystansowania się samorządu od problemów oświaty. Na tej samej sesji, przyjmując projekt budżetu na 1994 rok, na remonty szkół przeznaczono kwotę 450 mln zł, na budowę szkoły w Kłecze przewidziano wstępnie 2 mld zł, zaś z nadwyżki budżetowej z 1993 r. przekazano 120 mln na wyposażenie izb lekcyjnych. Samorząd w Nowym Mieście nie decyduje się na przejęcie placówek oświatowych zakładając, że państwo zabezpieczy im przynajmniej to minimum, do którego jest zobligowane. Jednocześnie władze gminy traktują szkoły jako instytucje, w które inwestować należy, niezależnie od tego kto nominalnie jest ich właścicielem.

Halina Czarny

Przejmowanie szkół

Większość gmin przeciw

Wraz z końcem roku podjęte zostały przez gminy decyzje o przejmowaniu lub nie - szkół podstawowych.

Mimo zmian w ustawach rządowych mających zachęcić gminy do tego przedsięwzięcia, propozycja rządu zdecydowanie nie zdobyła wielu zwolenników. W województwie kaliskim na 58 gmin w 45 szkołach nadal podlegać będą pod kuratorium. Na naszym terenie jedynie Jaraczeво przejęło szkoły.

O opinie w tej sprawie poprosiliśmy przedstawicieli władz samorządowych oraz osoby związane z oświatą.

Stanisław Kuczyński, kurator kaliski: W naszym województwie jest 13 miast i gmin, które przejęły szkoły. Między innymi w 1993 roku dokonały tego: Pleszew, Ostrów Wielkopolski, Dobrzyca i Jaraczeво.

Nie mogę na ten temat nie szczególnie powiedzieć, widocznie każda gmina podejmując decyzję miała ku temu swoje powody. Mogę tylko dodać, że gminy, które wzięły szkoły pod swoją opiekę, nigdy się nie skarżyły i pewnie już by ich nie oddały.

Bożena Przewoźna, wiceburmistrz Jarocina: Otrzymałymi wyliczoną wartość subwencji na 1994 rok w kwocie 40.835 mln zł. Zgodnie z pismem zobligowanego kuratora do zweryfikowania tej kwoty w oparciu o faktyczne dane. Kurator nie dokonał weryfikacji subwencji i należy żałować, że nie delegował swego przedstawiciela na sesję rady miejskiej.

Według opracowanej analizy ekonomicznej koszty utrzymania szkół w 1994 roku wynoszą 46,1 mld zł, a więc do prowadzenia szkół w gminie i utrzymania ich na dotychczasowym poziomie należałoby dołożyć jeszcze 5,3 mld zł. Wybraliśmy inne, według zarządu miejskiego lepsze rozwiązanie. Chcemy remontować szkoły i poszerzać zajęcia pozalekcyjne. Przy takim wyborze na pewno skorzystają dzieci, a państwo musi sfinansować bieżące utrzymanie szkół. Tak jak dotychczas. Uważam, że to prawidłowa, racjonalna decyzja.

Paweł Leonard, naczelnik jarocińskiej delegatury: Uważam, że nie jest istotne czy prowadzącym szkoły jest samorząd czy też kurator. Istota sprawy leży w środkach, które samorząd przeznacza dodatkowo poza środkami państwowymi na utrzymanie oświaty. Jeżeli samorząd przeznaczy środki na remonty bazy i dofinansuje w miarę swoich możliwości zajęcia pozalekcyjne, to jestem przekonany, że radni niezależnie od tego czy głosowali za przejęciem szkół czy też przeciwko, byli odpowiedzialni i rozumieli trudności finansowe występujące w oświacie.

Lucjan Witczak, prezes zarządu oddziału ZNP: Swoją opinię wyraziłem już przed głosowaniem, mówiąc, że jeśli radni potrafili zapewnić szkołom lepsze warunki, to niech je przejmą. Jeżeli zaś ma być gorzej, to lepiej zostawić wszystko tak, jak było.

Z niesprawdzonych źródeł wiem, że miasto przeznaczyło w swoim budżecie ok. 3 mld zł na pomoc szkolną. Może więc będzie lepiej. **Henryk Zieliński, dyrektor SP nr**

1 w Jarocinie: Nie otrzymaliśmy żadnego oficjalnego pisma, z tego wynika, że pozostajemy nadal "pod opieką kuratorium".

Trudno jest mi powiedzieć czy wolalibyśmy, aby szkoły należały do gminy. To zależy jakie środki mogłaby nam ona zabezpieczyć. Z wcześniejszych przeglądów stanu szkół wynika, że potrzeby są ogromne; prawie każda szkoła wymaga kapitalnego remontu. Nakłady na potrzeby szkół musiałyby więc być olbrzymie.

W oświacie należy być optymistą... choć odrobine, właściwie to może lepiej powiedzieć "realnym optymistą" trzeba wiedzieć na co można liczyć. Trzy poprzednie lata były trudne i zdaje sobie sprawę, że ten obecny rok taki będzie również.

Jeżeli mielibyśmy jakikolwiek dodatkowy wkład od miasta, to mógłbyśmy się delikatnie uśmiechnąć. **Maciej Pielarz, wójt gminy Jaraczeво:** Przejmując szkoły kierowałami czysty rachunek. Obliczyliśmy, że przejęcie szkół może być korzystne, gdyż każdy miliard ma dla nas duże znaczenie. Nie są to kwoty, które wprowadzą "Amerykę" w szkołach, ale myślę, że przy rozsądnej gospodarce będziemy mogli przeprowadzić kilka dodatkowych remontów.

Nie jesteśmy płochliwi, nie boimy się tego przedsięwzięcia. Praca jest pracą, staramy się aby było jak najlepiej.

Dariusz Strugała, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczeво: Patrząc z ekonomicznego punktu widzenia przejęcie szkół przez gminę zapowiada się pomyślnie. Do tej pory nasz roczny budżet otrzymywany z kuratorium wynosił ok. 7 mld zł, a z rządowej subwencji otrzymamy prawdopodobnie 9 mld 91 mln zł. Stan bazy powinien więc poprawić się z korzyścią dla szkół. Myślę, że powinno to dać jakieś efekty.

Franciszek Gabrielczyk, dyrektor SP w Jaraczeво: Trudno jest już dzisiaj ocenić to przedsięwzięcie. Wszystko będzie zależało od subwencji ze strony państwa i od tego jaka ilość pieniędzy będzie wpływała. Dziś nie jest jeszcze nic jasno sprecyzowane.

Jestem jednak optymistą. Mam nadzieję, że z otrzymanych pieniędzy będziemy mogli przeprowadzić remonty i lepiej wyposażać szkoły,

możliwe, że rozszerzymy też zakres zajęć pozalekcyjnych. Wszystko to dla dobra dzieci.

Aleksander Podemski, wójt gminy Nowe Miasto: U nas opinia była jednogłosna, żeby nie przejmować szkół, ale nadal będziemy pomagać jak to robiliśmy do tej pory. Subwencja nie zaspokoiłaby podstawowych potrzeb - myślę szczególnie o wynagrodzeniach dla nauczycieli. Polityka państwa jest niejasna w tej sprawie i boimy się ryzykować.

oprac. Beata Kowalska

Myślistwo w wyobraźni dziecka

Rozpoczął się konkurs przyrodniczo-łowiecki pod hasłem "Myślistwo w wyobraźni dziecka" organizowany przez Koła Łowieckie PZŁ Nr 29 "Darz Bór" w Jarocinie, "Szarak" w Kotlinie, Nr 23 "Darz Bór" w Pleszewie przy współpracy z kołami Ligi Ochrony Przyrody w szkołach podstawowych z byłego powiatu jarocińskiego i pleszewskiego. Obecnie trwają eliminacje w poszczególnych szkołach w celu wyłonienia trzysobowych drużyn, które 2 lutego br. zmierzą się w eliminacjach pisemnych i ustnym finale w Żegocinie koło Pleszewa.

Jednocześnie uczniowie wykonują prace plastyczne (plakaty i rysunki) z zakresu myślistwa i ochrony środowiska, które zostaną ocenione i nagrodzone w odrębnej równoległej klasyfikacji.

Zgłoszenia drużyn należy przysyłać do Szkoły Podstawowej w Żegocinie do dnia 15 stycznia, a plastyczne prace konkursowe (w kategorii klas I-IV i V-VIII) do 25 stycznia br.

Celem konkursu jest rozwinięcie współpracy kół łowieckich ze szkołami i organizacjami LOP, upowszechnianie zasad i form gospodarki łowieckiej, zwiększenie aktywności dzieci i młodzieży w działalności na rzecz ochrony środowiska kraju oraz nawiązanie do 70 rocznicy powstania Polskiego Związku Łowieckiego.

Leszek Bajda

Żerków

Szkolna zabawa

W sobotę, 29 stycznia o godz. 19.00 Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Żerkowie urządziła zabawę karnawałową.

Zabawy szkolne stały się już tradycją w Żerkowie i w jedną karnawałową sobotę szkoła zawsze rozbrzmiewa gwarem głosów, śmiechem i muzyką. Informacji dotyczących nabycia biletów wstępu, w cenie 250 tys. zł od pary, udziela Szkoła Podstawowa w Żerkowie (tel. 15) i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (tel. 183). Dochód uzyskany z zabawy tradycyjnie przeznaczany jest w całości na potrzeby szkoły. O ich istnieniu nie trzeba nikogo przekonywać.

(E. A.)

Tymczasowy Jarocin

O Festiwalu Muzyki Rockowej, jego przyszłości z Maciejem Chmiele, dziennikarzem "Gazety Wyborczej", Mirosławem Pęczakiem z tygodnika "Polityka", doktorem socjologii i wybitnym znawcą subkultur młodzieżowych oraz Mirosławem Makowskim, jednym z organizatorów festiwalu w latach osiemdziesiątych, artystą - rozmawia Beata Frąckowiak.

W ankiecie przeprowadzonej wśród mieszkańców Jarocina ponad połowa respondentów stwierdziła, iż organizatorem Festiwalu Muzyki Rockowej powinno być miasto. Myślicie, że miasto powinno spróbować zrobić ten festiwal bez niczyjej pomocy?

Maciej Chmiel: Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć. Nie wiem czy jest u Was ktoś kto potrafi przejść z urzędowania w ratuszu do zorganizowania tak ogromnej maszyny festiwalowej?

Mirek Makowski: Ja mogę ci odpowiedzieć na to pytanie dlatego, że przez chwilę robiłem ten festiwal... Miasto nie jest w stanie tego zrobić! Prawda jest jednak taka, że zarówno za komunistów, kiedy były jakieś podejrzane układy typu Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii, jak i później, miasto w bardzo jednoznaczny sposób chce przejąć ten festiwal. Nie ma w tym nic złego. Miasto musi jednak wynająć w tym celu konkretnych ludzi lub firmę, która się zna na rzeczy.

Mirosław Pęczak: Myślę, że najważniejszą rzeczą jest uświadomić sobie, iż ten festiwal przynosi miastu prestiż. Jarocin na tym niesamowicie zyskuje. Nic dziwnego, że miasto nie chce rezygnować z wpływu na festiwal, ale niech będzie jego współorganizatorem. Miasto powinno mieć moc decyzyjną tylko w tym, że wybierze odpowiednią firmę do organizacji imprezy.

Kto według Was powinien być takim organizatorem? Z ROK Corporation miasto zerwało umowę, a Walter Chelstowski nie bardzo chce się tego zadania podjąć. Szczerze mówiąc ja nie widzę osoby, która by temu podołała. W końcu jest to największa impreza w Polsce.

Mirosław Pęczak: Musi to być człowiek, który dobrze zna się na finansach, umie zorganizować sponsorów i nie popełni błędów zeszłorocznych - chodzi o nachalną reklamę Marlboro. Powinien to być ktoś, kto potrafi zorganizować zespół ludzi, dzięki którym organizator zrozumie dogadać się z policją. Chodzi o to, aby uniknąć sytuacji z poprzedniego roku i lat wcześniejszych.

Maciej Chmiel: Moim zdaniem powinien być zatrudniony ktoś, kto zna się na organizacji koncertów, ale jego rola musi być oddzielona od rady artystycznej. Osoba ta ma się zajmować wyłącznie produkcją. Ta osoba jest tylko od tego, aby w określonym czasie została postawiona scena, aby odbyły się próby i żeby wszyscy dostali na czas pieniądze. W mieście przez ponad dziesięć lat nikt taki się nie ujawnił. Miasto powinno sobie postawić pytanie, co chce mieć z tego festiwalu? Jeśli sławy

i pieniędzy, to musi wziąć na siebie największą odpowiedzialność. Ale czy jest w stanie ją udźwignąć?

Mirosław Makowski: Po to by wprowadzić ten festiwal na prostą, zarówno w sferze organizacyjnej, ochrony i wreszcie artystycznej, trzeba by zrobić coś takiego czego nikt dotąd nie zrobił. Nie decydować się na ekipę X czy Y ale spróbować doświadczenie ludzi, którzy je przez wiele lat nabywali. Spróbować zorganizować coś na kształt rady organizacyjnej. Na tyle dużej by można coś zrobić i na tyle małej żeby udźwignąć to finansowo. Prawda jest taka, że aby coś zrobić na tej imprezie trzeba wykształcić ludzi, bo ich fizycznie nie ma.

Maciej Chmiel: Ja uważam, że nie powinna być zmieniana co roku firma. Ludzie zmienia się tego wszystkiego nauczyć. Trudno, wszyscy się czegoś uczymy...

Tymczasem miasto ponownie zerwało umowę z ROK CORPORATION. Minęło już kilka miesięcy od poprzedniego festiwalu i nadal nie wiadomo kto będzie organizował następny.

Mirosław Makowski: To jest właśnie polityka miasta, które jest i prawdopodobnie będzie zawsze za słabe, by robić ten festiwal. Miasto za każdym razem prowadzi politykę pt: teraz ty, teraz ty. Po to, by nie pokazać swojej słabości zmienia firmy, które go robią. Maciek ma rację, że imprezę powinien robić ktoś ciągle. Jest to absolutny wymóg. Firma nabiera doświadczenia i uczy się. Miasto się boi, że na tym straci. Moim zdaniem miasto na tym tylko zyska. Będzie miało festiwal z roku na rok coraz lepszy, a co za tym idzie będzie miało więcej wpływów.

Mirosław Pęczak: Musi istnieć dobra wola ze strony miasta. Dobra wola dogadywania się z ludźmi z zewnątrz, z firmami, które zechcą sponsorować, organizować ten festiwal. Jeśli są z tym problemy, to może tym ludziom przydałby się jakiś trening negocjacyjny? Trzeba jak najwięcej rozmawiać. Jest jeszcze jedna istotna kwestia: ten festiwal nie jest imprezą lokalną. Jest największym rockowym festiwalem w tej części Europy. Władze miasta powinny wziąć to pod uwagę. Wiele można się nauczyć od miast, w których są takie festiwale organizowane. Myślę tutaj nie tylko o Roskilde, ale również o festiwalach francuskich, brytyjskich. Tam zawsze te dwie sprawy ze sobą współgrają: dbałość o koloryt lokalny i sprawność organizacyjna, która naprawdę zależy nie tylko od rynku lokalnego.

Maciej Chmiel: Ja to widzę tak: jak jest jedna firma, która ma podpisaną umowę na pięć lat. Może sama zawierać długoterminowe kontrakty. Nie ma sytuacji, że budzi się z ręką w noc-

niku, bo ma miliardowy dług. Firma może podpisać umowy ze stacjami telewizyjnymi, aby potem sprzedać ten materiał. Zapewnia sobie fundament finansowy. Tak samo jest ze sponsorami, którzy są bardzo zainteresowani festiwalem. To są jednak wielkie koncerty, których nie można zwodzić bez końca.

Mirosław Makowski: Dodałbym do tego, że podpisanie umowy z daną firmą nie powinno wynikać z zakulisowych rozmów kawiarnianych. Powinien być ogłoszony przetarg, w którym podane są konkretne warunki jakie ma spełniać firma. Oceny ofert powinno dokonywać grono kompetentnych ludzi. Muszą więc być spełnione dwa punkty: pierwszy - długoterminowy kontrakt uzyskany w przetargu, drugi - ocena tego kontraktu dokonana przez fachowców.

Maciej Chmiel: Jeżeli jakaś firma ma podpisaną umowę na dłuższy czas, to wychodzi ze skóry żeby nie mieć deficytu i mieć dobrą prasę.

Mirosław Makowski: Poza tym, może sobie założyć, że jeśli ma deficyt w tym roku, to go sobie odrobi przez najbliższe trzy lata. Może prowadzić swoją politykę, czego do tej pory nie było na tej imprezie. Powiem więcej. Firma widząc, że impreza przynosi dochód może zacząć budować pole namiotowe na stałe, zacząć inwestować w hotele. Nikt nigdy nie rozwiązał podstawowego problemu polegającego na tym, że w Jarocinie wszystko było tymczasowe.

To prawda, że przy festiwalu wszystko robi się na ostatnią chwilę. Zawsze na kilka miesięcy przed imprezą nie wiadomo czy w ogóle się od będzie.

Mirosław Makowski: Bałagan, który powodują różne władze miejskie jest taki, że potem robi się tak: Na kogo przypadnie na tego bęc. W końcu festiwal robi ten, kto akurat się załapie. Tak nie może być. W związku z dynamiką rynku muzycznego, która teraz jest, ktoś może sobie wymyślić nowy festiwal. Już przecież jest Żarnowiec.

Maciej Chmiel: Wszyscy są zainteresowani, żeby ten festiwal istniał. Firmy płytowe muszą pokazywać swoje nowe i stare kapele. Zespoły są zainteresowane, bo okazało się, że można z grania muzyki żyć. Dla ludzi jest to fajny sposób spędzenia czasu. Naprawdę jest dobry klimat dla tej muzyki, a Jarocin ma to, czego inne miasta mu zazdroszczą. Ma nazwę i tradycję. Ja bym tego nie niszczył, tylko spróbował na tym coś zbudować. Trzeba jednak zatrudnić kilku profesjonalistów, którzy powinni pracować non stop na rzecz festiwalu.

Mirosław Pęczak: Daj Panie Boże, żeby on istniał zawsze. Festiwal stał się istotną imprezą kulturalną i to słowo kultura jest tutaj ważne. Powinien być świętem i w tej atmosferze się odbywać. Warto byłoby więc dogadać się w różnych sprawach.



W ubiegłym roku firma ROK Corporation pewna, iż będzie robić następny imprezę podała w folderze festiwalowym termin FMR Jarocin '94. Władze miasta zmieniając decyzję poraz kolejny potwierdziły, że w Jarocinie wszystko jest tymczasowe.

Niechciani organizator

Rozmowa z Hieronimem Ścigaczem - prezesem ROK Corporation, organizatorem FMR Jarocin'93

- Oficjalnie ubiegłoroczny festiwal zakończył się miliardowym deficytem. Ludzie w Jarocinie mówią jednak, że firma ROK Corporation S.A. sporo zarobiła na tej imprezie, a jej przedstawiciele mają kieszenie pełne pieniędzy...

- Jak zawsze, kiedy w grę wchodzi duże pieniądze powstają mity i legendy. W ogólnym rozrachunku firma jak na razie dopłacała do tego festiwalu. ROK Corporation podjęła się organizacji festiwalu przez wiele lat, co jej zresztą władze miejskie obiecały. Zapowiedziała poprawę warunków bytowania jego uczestników, zmiany w zamysle artystycznym. Miało to droga ewolucji doprowadzić do uczynienia z jarocińskiego zlotu zbuntowanych najlepszej imprezy rockowej w kraju. Festiwal miał tą drogą stać się częścią europejskiego życia muzycznego. Żeby to osiągnąć trzeba było zainwestować. Inwestycja może okazać się przez kilka lat deficytowa. Największy obecnie europejski festiwal rockowy w Roskilde przez cztery pierwsze lata kończył się fiaskiem finansowym, chociaż jego ranga artystyczna z roku na rok rosła. ROK Corporation miała odwege podjąć wyzwanie. Używała to, co zapowiedziała. Za organizację Festiwalu Muzyki Rockowej ROK Corporation uzyskało szereg prestiżowych nagród. To jest dorobek i jak na razie jedyny zarobek firmy. ROK Corporation liczyła, że dodatni wynik finansowy uzyska po trzech-czterech latach inwestowania. Jak na razie, na tym festiwalu zarobili wszyscy oprócz firmy. Żaden jej przedstawiciel jak dotąd nie pobrał należnego wynagrodzenia i nie wiadomo czy kiedykolwiek je otrzyma. Jeżeli ktoś twierdzi inaczej - rozpowszechnia plotki.

- Bardzo słusznie skoro organizatorzy nie porafili pokierować tak imprezą, aby zarobić na niej pieniądze, nie mogą się domagać wynagrodzenia. Gorzej jednak, że ludzie, którzy wykonali dobrze swoją pracę do tej pory też nie dostali ani grosza. To jest bardzo nie fair.

- Tylko nieliczni nie otrzymali należnych im pieniędzy. Większość zatrudnionych przy festiwalu dostała całość albo część swoich należności. Oczywiście nie zadowala to ani ich, ani kierownictwa festiwalu. ROK Corporation nie zaprzecza swoim zobowiązaniom i nie uchyla się od ich regulowania. Mogłbyśmy się zgodzić z zarzutem, że ludzie którzy dowodzili tym festiwalem są wyłącznie winni tego deficytu, gdyby nie było okoliczności tworzących bardzo złożone przyczyny niepożądanego wyniku finansowego... Trzy lata temu ROK Corporation zdecydowała się robić ten festiwal dlatego, że

zawarła umowę na minimum dziesięć lat. Dla każdego przedsięwzięcia tworzy się tak zwany business plan. Inny, gdy zamierzenie jest jednorazowe, obliczone na rok. Zupełnie inaczej planuje się nakłady przy perspektywie dziesięcioletniej. Władze miejskie stworzyły firmie ROK Corporation tę drugą perspektywę. Mając wieloletnią wizję organizacyjną festiwalu firma zdecydowała się czynić nakłady, o których już mówiłem. Tymczasem już po festiwalu z roku '91 zgodnie z wieloletnią tradycją, rozpoczęła się zabawa w kotka i myszkę. I tak rok po roku, chociaż każda odnawiana umowa z władzami miasta przewidywała ważność "ślubu" przez kolejne dziesięć lat. Odnawianie umów następowało wtedy, kiedy co najmniej połowa czynności przygotowawczych do festiwalu powinna być zakończona. Za plecami ROK Corporation samorząd kocietował innych potencjalnych organizatorów, jak np. w 93 roku PPPTV "Cwierz Mrówki", wiedząc, że ta jest związana z Rok Corp. umową o współorganizacji festiwalu. Jaką zatem postawę zajął w negocjacjach z klientami zainteresowa-

nymi zakupem materiałów pofestiwalowych, którzy też liczą na wieloletnią współpracę z nami? Jak mamy uzyskać środki na regulowanie zobowiązań wobec różnych osób, jeżeli nasz "partner" czyni wszystko aby nam tę możliwość zablokować? Ogłaszając jeszcze przed wypowiedzeniem umowy, że ten festiwal nie będzie już w naszych rękach.

- Z tego co wiem w tym roku historia powtórzyła się. Miasto ponownie wypowiedziało umowę Waszej firmie. Nie spłaciście przecież długów z roku 1992. Na razie nie wiadomo kto będzie roził ten festiwal. Jeśli miasto, jak to zwykle bywało, zmieni swą decyzję w marcu, ROK Corporation podejmie się organizacji FMR Jarocin'94?

- Problem z roku 1992 oparł się na interpretacji postanowień umowy stworzonej jak zwykle w pośpiechu i zawartej zbyt późno. Sądzę, że sprawa dopłaty do kwoty zysku przypadającej w owym czasie kasie miejskiej, a było tego 250 milionów czyli około 60 % wszystkich zysków, nie ma zasadniczego wpływu na decyzję władz samorządowych. Wielu ludzi z kręgów tzw. show businessu wyraża opinie, że gdyby nawet głównym organizatorem festiwalu był ktoś inny niż ROK Corporation, nie nastąpiłby żaden przełom w tradycji ciągłego eksperymentowania na organizatorach, a zatem

i na samym festiwalu. Według nich, z czym się zgadzam, błąd tkwi w założeniu, że władze samorządowe muszą, bądź chcą występować w roli decydenta. Na przykładzie festiwalu w Reading (Anglia) i Roskilde (Dania) widać, że tam władze miejskie, konsekwentnie odpierają się od decydowania, współdecydowania i tym podobnych ról przy realizacji tak bardzo skomplikowanego i ryzykownego przedsięwzięcia. Te miasta mają podobną liczbę mieszkańców co Jarocin. Mają, tego im trzeba zazdrościć, doskonale utrzymane obiekty miejskie, które służą festiwalom. A jaki jest stan naszych obiektów? Parkan wokół jarocińskiego stadionu pełni rolę czysto symboliczną! Tam satysfakcja samorządu wypływa z zadowolenia mieszkańców, że przez kilka dni w roku miasta zalane są barwnym tłumem, dzięki któremu powiększyły się obroty handlowe. U nas mamy doczynienia z dziwnym partnerstwem, - działa tylko w jedną stronę. Kiedy jest dobrze część zasług i korzyści spada na zarząd miasta. Kiedy jest źle, zarząd nie czuje się współodpowiedzialny i mówi: "płaćcie wy!". ROK Corporation była i jest przygotowana go robenia kolejnego festiwalu. Nikt kto włożył w to duże pieniądze i przygotował wyspecjalizowaną zespół ludzi nie pogodzi się z tym, że ktoś inny przyjdzie na gotowe.

Rozmawiała Beata Frąckowiak

Mamy siedem wariantów

Rozmowa z Bogusławem Harendarczykiem - dyrektorem Jarocińskiego Ośrodka Kultury, organizatora Festiwalu Muzyki Rockowej Jarocin'94

- Jarociński Ośrodek Kultury będzie w tym roku organizatorem Festiwalu Muzyki Rockowej?

- Wszystko to na wskazuje. Pod koniec listopada, może na początku grudnia, Zarząd Miasta zwrócił się do nas z zapytaniem, czy widzimy możliwość organizowania tegorocznego festiwalu. Stwierdziliśmy, że tak. Tym bardziej, że co roku pracujemy przy tej imprezie. Mamy podpisaną umowę. My z kolei podpisaliśmy umowę z firmą BENTA z Warszawy, którą reprezentuje Adam Grzegorzczak. Ma on prowadzić rozmowy z potencjalnymi sponsorami. Wszystkie umowy będą jednak podpisywane w mojej obecności.

- BENTA będzie rozmawiać ze sponsorami czy także współorganizować festiwal?

- Adam Grzegorzczak ma pewne swoje propozycje. Zgłosił się do nas sam w październiku. Odbyliśmy już kilka rozmów. Kto wie czy nie będziemy wspólnie robić tego festiwalu? Jeszcze nie wiem jak to dokładnie będzie wyglądało. Mamy siedem różnych wariantów, o których nie chciałym w tej chwili rozmawiać. Miasto nie da w tym roku specjalnych pieniędzy na festiwal. Budżet będzie się opierał na pieniądzech sponsorów. Nie wiem więc, czy będą mogli zrobić festiwal na miarę tych, które były ostatnio. Chcemy, aby tegoroczna impreza opierała się tylko

i wyłącznie na muzyce polskiej. Damy większą szansę zespołom amatorskim.

- Macie już jakichś konkretnych sponsorów?

- Na to pytanie może odpowiedzieć przedstawiciel BENTY. Wiem, że w Jarocinie przeprowadzano rozmowy z Fabryką Mebli i "Jarkonem". Ja się na razie w to nie wtącam. Daliśmy sobie wstępny okres działania. Pod koniec lutego będziemy mieli całkowitą jasność co do udziału sponsorów. Jeśli nie uda się pozyskać żadnych, to wcześniej wiosną będzie trzeba szukać innych drog.

- To chyba trochę za późno?

- Ubiegłoroczny festiwal też był robiony za pięć dwunasta. Teraz będą miały dużo czasu aby się przyrządzić sytuacji. To i tak jest dość wcześnie, bo niektóre rozmowy festiwalowe zaczynały się w maju.

- Powstaje pytanie, czy JOK jest w stanie sam zorganizować największą tego typu imprezę w Polsce? Macie rozroznienie na rynku muzycznym, załatwienie sprzętu nagłaśniającego i oświetleniowego?

- Jeśli chodzi o światła i dźwięk - na pewno tak. Znam wielu ludzi ze świata muzycznego. Nie wiem komu zleć funkcję dyrektora artystycznego. Na pewno ja tym nie będę się zajmował. Nie podjąłem decyzji o organizacji tegorocznego festiwalu pochopnie. Rozmawiałem po kilka godzin ze wszystkimi pracownikami. Oni stwierdzili, że chcą pracować przy festiwalu i że jesteśmy w stanie go zrobić.

- Ubiegłoroczny festiwal zakończył się bardzo poważnym deficytem. Nie boicie się, że sytuacja może się powtórzyć?

- Trzeba się tego bać. Musi być jednak wszystko dopracowane. Nigdy nie byłam tak blisko festiwalu, by podpisywać umowy ze sponsorami, czy zespołami, ale jeśli znajdziemy dobrego prawnika, który zna się na rzeczy, to można będzie uniknąć wielu problemów. Chcę obniżyć koszty festiwalu do minimum. Jeśli chodzi o pracowników z Jarocina, to będzie chciał dużo zrobić na zasadzie "coś za coś".

- Co to konkretnie oznacza?

- Młody człowiek za pracę przy przygotowaniach do festiwalu niekoniecznie będzie musiał zarabiać u mnie milion złotych. Może dostać, dwa, trzy karnety lub wejściówkę na imprezę JOK-u. Walter to też praktykował i się sprawdzało. Z tych pojedynczych milionów zbiera się potem kilaset, które można w ten sposób zaoszczędzić.

- To jednak nie załatwia całej sprawy. JOK będzie ponosił całe ryzyko finansowe. Założymy, że będzie deficyt, jak płacówka kulturalna zamierza go pokryć?

- Nie dopuszczam takiej myśli. Nie dojdzie do tego jeśli wszystko będzie w miarę logicznie zaplanowane. Gdy nie dostanę od sponsorów kwoty, która zapewni utrzymanie poziomu tego festiwalu, to zrobię go na miarę budżetu, który będę miał. Kiedy będę miał pieniądze w kasie, będę rozmawiał o konkretach. Powiem więcej nawet: jeśli sponsor obieca mi na piśmie pieniądze, a nie wpłyną one na konto, to nie będę brał tego w ogóle pod uwagę. Muszę zatrudnić dobrego prawnika i księgowego, którzy będą czuwać nad wszystkim. Nie chcę żadnych "przevalanek", chcę by wszystko było czarno na białym. A ryzyko zawsze istnieje. Postaram się je zminimalizować do maksimum.

Rozmawiała Beata Frąckowiak



Jarocin wita !

Już prawie pół roku minęło od czasu, kiedy odbył się Festiwal Muzyki Rockowej Jarocin'93. Wydawałoby się, iż wszyscy o nim zapomnieli, lecz jednak tak nie jest. Zostało po nim kilka pamiątek. Naszym zdaniem najbardziej rzuca się w oczy graffiti umieszczone na budynku przy obwodnicy.

Wyjeżdżając z ul. Św. Ducha, na tle zabytkowego kościoła Św. Marcina, widnieje wielki napis "BÓG, HONOR, OJCZYZNA, CHUJOĆN93". Widać ktoś z przyjezdnych był bardzo uprzejmy i postanowił festiwalowi zrobić "dobrą reklamę". Biorąc pod uwagę fakt, iż według badań trasą Kalisz - Poznań przejeżdża dziennie ok. tysiąc samochodów, to licząc po dwie osoby w każdym i ilość dni od festiwalu, możemy założyć, że napis widzieli 200 - 300 tysięcy osób jadących tą trasą.

Widząc jednak, że ani właściciela budynku, ani władze miasta w ogóle nie obchodził. Jeżeli bur-

mistrz jest nadal za organizacją festiwalu i chce aby Jarocin z niego słynął, to dlaczego nie zareagował i nie kazał zamalować napisu. Również Straż Miejska, która została stworzona po to, aby utrzymywać w mieście porządek nie zainteresowała się napisem.

Wybór należy do Ciebie

Udało się zbierać trochę kasy - pierwszy krok za nami. Drugi to stwierdzenie: przydałoby się nowe dzinsky. Nie pozostało nic innego jak zrobić krok trzeci - złożyć wizytę w sklepie. Lecz zanim zrobimy ten krótki spacerek warto zorientować się nieco w wycierowym menu, które ostatnimi czasami jest bardzo różnicowane.

Ogólnie fasony dżinsów znanych firm można podzielić na cztery typy: **REGULAR** - spodnie klasyczne, proste; **SLIM** - wąskie nogawki, tzw. rurki; **COMFORT** - nieco poszerzone w biodrach, nogawki zwężane do dołu; **LOOSE** - bardzo szerokie przypominające pumpy.

Inny podział to: spodnie
DAMSKIE - zazwyczaj
mają wyższą talię, często
z podcięciem z przodu, są
dopasowane w biodrach,
MĘSKIE - często nazywa-
ne biodrówkami, **DZIE-
CIECE** oraz **UNISEX**

Również barwa dłużsów ma wpływ na naszą decyzję: czerwony to kolor wyzywający, czarne - wyszczuplający, a białe z kolei poszerzające. Do kompletu dochodzą jeszcze zielone, płaskowe i mnóstwo odcieni błękitu i niebieskiego.

Jednak nadal największą rolę odgrywa marka wycierów. Najszynniejsze

sq LEVI'S 501. Należy je nosić lekko opuszczone na biodrach, tak żeby z tyłu trochę zwisały. Spodnie LEVI'Sa mają wszyscy! z nazwą firmy w trzech kolorach: czerwona - **RED TAB**, (modele klasyczne), pomarańczowa - **ORANGE TAB**, (odważniejsze fasony) i srebrna - **FLATS** (spodnie szyte z gabardyny w kolorze bordo, zielonym i paskowym).

JORDACHE - dzinsy te
charakteryzuje
dużo brązów
i stretchu w ko-
lorze oliwki, ta-
baki i wiśni;
w nowej kolekcji
przeważają
barwy ostre i na-
syczone

LEE - większość modeli ma podwyższoną talię, ale są też męskie tzw. biodrówki.

WRANGLERY - tu z kolei prze-
ważają męskie
biodrówki; fason
typowo damski
to "Lucille"

AMERICANOS - są to wycierki bardzo popularne i bardzo lubiane przez młodzież.

RIFLE - to firma, która dużą wagę przykładą do detali typu: guziki, stebnowanie, nity.

CIMARRON - modele

też same firmy charakteryzują się szeroką gamą kolorów i ich odcieni.

DALLAS - coraz częściej pojawiają się na jarciniskim rynku, gdyż są bardzo wygodne i mają ciekawe fasony.

Są to firmy znane i cieszące się ogromną popularnością nie tylko wśród młodzieży. Jednak ostatnimi czasy w sklepach pojawiło się mnóstwo firm mało znanych, np.: Leeds, Madonna, Colorado, Mustang.



Eagle, itd...
**WYBÓR NALEŻY DO
CIEBIE!!**

Mar Jan



Mirek długo się zastanawiał, co zrobić. Czasem chciał zmienić charakter tej znajomości, czasem nie, a chwilami w ogóle niechętniej to zniknąby z powierzchni Ziemi. Ania była bardzo fajną dziewczyną; uśmiechnięta, żywa, tylko niechętniej ujawniała swoje odczucia. I to go często denerwowało. Chciał wiedzieć, co ona myśli i czuje, ale nigdy nie uzyskiwał żadnej sensownej odpowiedzi. Chłopak czuł się głupio, bo nie wiedział, czy dobrze postąpił. Starał się zawsze być miły dla niej, nie chciał jej niczym urazić. Czasem miał wrażenie, że Ania w ogóle tego nie zauważa, więc dał sobie spokój z „działelnąstwem”.

Nadzieja i rozczarowanie

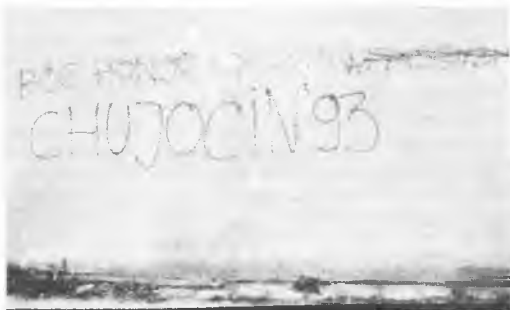
Mirek spodziewał się takiej sytuacji. Na początku, gdy się poznali, miał nadzieję na coś więcej, niż tylko zwykłą przyjaźń. Częściowo nie zawodził się - przyjaźń z Anką pogłębiła się dość znacznie. Niejednokrotnie szli mrocznymi ulicami miasta, przutuleni... Na pierwszy rzut oka pasowali do siebie, nie tylko wzrostem, więc zawsze identyfikowano ich nawzajem. Mirek jednak wyczuliwał, że na nic więcej nie może liczyć. Czasem nawet żałował, że poznał Anię. Zrozumiał, że ona nie będzie inna. No trudno. Natury się nie wybiera, zmienić się nie da. No więc co w końcu? Wciąż nie był pewien co dalej począć. Zastanawiał się, czy ta znajomość ma w ogóle jakikolwiek sens istnienia. Był przyjacielem Ani. Świadomie przyjął na siebie rolę "anioła stróża". Nie chciał, by coś się jej stało. Ale jak długo tak można? Oszukiwał sam siebie, że wszystko jest w porządku, nic więcej nie chce, itd. Jednak nadszedł czas, by spojrzeć prawdzie w oczy. *"Nic z tego nie będzie"* - myślał - *"a już na pewno nie z Anką. Od samego początku wiedziałem, że tak będzie. Przecież ona się nie zgodzi na nic więcej prócz przyjaźni. Taką już jest. Więc po co sztucznie to przedłużać? To nie ma sensu. Trzeba będzie się rozstać..."*

Po długich namysłach, napisał list i przez koleżkę podał Ani. Zakończenie listu brzmiało mniej więcej: "Jeśli chcesz jeszcze ze mną rozmawiać, zadzwoni...". Czekał, wciąż czekał. Wciąż miał nadzieję, że Ania jednak się odezwie, że zastanowi się i może jednak... Zrywał się jak oparzony, gdy tylko usłyszał dzwonek telefonu. Za każdym spotkało go rozczarowanie. W końcu doszedł do wniosku, że i tak nic z tego. Zrozumiał, że już może o niej zapomnieć. Nic innego, tylko po prostu zapomnieć...

Death

który szpeci świeżo otynkowany
budunek.

Wygląda na to, iż jedyną zaletą



graffiti! jest dobra znajomość ortografii osoby, która je stworzyła. Z interpunkcją natomiast jest już trochę gorzej...

Jeżeli tak dalej będzie to istnieje obawa, że za pół roku spotkamy się wszysku na CHUJOCINIE'94.

13.

Noworoczne przysłówia

- Miesiąc styczeń czas do życzeń, a więc życzeń pomyślności: Boga, chleba, dobrych gości.
- Nowy Rok nastaje, każdemu ochoty dodaje.
- Trzej królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzewach piszą.
- Od stycznia do Trzech Króli dni patrzą: jakie te dni, takie miesiące bywają.
- W styczniu mrozy i śniegi, w sierpniu stodoły po brzegi.
- Gość na bankiet nie proszony, nie zawsze bywa uczczony.
- Przy gościu i gospodarz się pożywi.
- Serce tam rośnie, gdzie są zgodne goście.
- Kto chce przyjąć gości, ten niech tydzień pości.
- Gość i ryba trzeciego dnia cuchnie.

zebrał: Marlan

Więcej szkoły niż pożytku

Na początku roku szkolnego, starym zwyczajem, obiecałam sobie wziąć się porządnie do nauki. Postanowienia były wspaniałe, dotyczyły oczywiście regularnego uczenia się. Już to sobie wyobrażałam: wszystkie formy odpowiedzi będą mi sprawiać radość i satysfakcję, ponieważ dadzą okazję do popisanania się ogromem mojej wiedzy.

Zamiar nader chwalebny, gorzej z realizacją. Minęły zaledwie cztery tygodnie nauki, a z moich planów były już cienkie nici. Lekcje zaczynam robić o godz. 20.00, a w domu piszę tylko wypracowania na polski. To, że nie jadę na samych jedynach, zawdzięczam wyłącznie sprzyjającemu losowi (głupi ma szczęście!).

Nie samymi jednak szczęśliwymi przypadkami żyje człowiek, toteż ostatniej soboty postanowiłam wreszcie zająć się książką. Wykułam wiele pożytecznych informacji, typu potencjał pola elektrycznego, wzbogaciłam swój język mnożstwem nowych pojęć równie sensownych jak potrzebnych. Około godz. 15 odożyłam książki i odetchnęłam. I w tym momencie uświadomiłam sobie rzecz straszliwą: mianowicie 90% tego, czego się dzisiaj



nauczyłam, więcej, tego, czego w ogóle uczyć się w szkole, nie będzie mi NIGDY potrzebne! Wreszcie zrozumiałam słuszność postępowania wg zasady "świętej trójcy" - 3 • 2: Zakuć, Zdać, Zapomnieć. Zasady tak nie lubiane przez nauczycieli, ale jakże przydatne uczniom. Nie wyobrażam sobie bowiem brania wszystkich tych bzur na rozum i przejmowania się każdą przerobioną lekcją. Niech sobie bełfry nawijają o szkodliwości takiego systemu, o potrzebie posiadania w dzisiejszych czasach jak największej wiedzy. Ja i tak wiem swoje. Co do kilku przedmiotów już dziś jestem pewna, że nigdy nie będę miała z nimi nic wspólnego. Dlaczego więc muszę się ich uczyć? Nawet kucie według zasady "świętej trójcy" pochłania zbyt wiele cennego czasu. Dlaczego więc w polskim szkolnictwie panuje tak bezsensowny system

? Dlaczego wszyscy muszą się uczyć wszystkiego? Dlaczego nie może być tak, jak np. w szkołach amerykańskich? Tam każdy sam wybiera sobie przedmioty, których chce się uczyć. Niby większość nauczycieli reprezentuje postawę "chcesz to chodź, nie chcesz, to nie chodź", ale znaczenie konsekwencje: X opuszczonych godzin - obniżone sprawowanie, XY - zawieszenie w prawach ucznia, XYZ - usunięcie ze szkoły. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że nie, absolutnie nie, nie można na to poradzić! Trzeba kuć te wszystkie okropne wzory, wektory, i inne idiotyzmy.

No cóż, w końcu wychodzi na to, że oprócz korzyści wynikającej z posiadania mnóstwa świętych kolegów, nie uda mi się wysnuć żadnego pozytywnego wniosku "w temacie" szkoły. Trudno.

Xe

Awantura na 102

Jak zapewne wiesz wywołać awanturę jest bardzo łatwo. Wystarczy tylko jakiś mały problem, niezbyt miły uśmiech lub głupi odzywkę i awantura jest już gotowa.

Warto wiedzieć, iż można podzielić ją na kilka etapów. Zaczyna się o tego, że nikt nikogo nie chce zrozumieć. Na przykład wyobraźcie sobie sytuację: Mama wróciła później z pracy, ponieważ w sklepie były duże kolejki, a ona musiała jeszcze zrobić zakupy. Ty natomiast czekasz na nią bo chcesz wyjść. Kiedy w końcu wraca mijasz ją w drzwiach mówiąc, że jesteś umówiony. Mama jest jednak szybsza zagląda do kuchni i widzi niepozmywane naczynia. Zaczyna narzekać na to, że nie posprzątałaś, mówi, że nigdzie nie pójdziesz. Jesteś zdenerwowany wychodzisz do swojego pokoju trzaskając za sobą drzwiami. W tym momencie można by zakończyć całą awanturę, wejść do kuchni pocałować mamę i przeprosić. Jednak ty zupełnie nie masz na to ochoty, uważasz, że to ty masz rację. Zaciągasz się w sobie i uparcie milczysz. Chcesz, żeby mama weszła i powiedziała coś normalnym, ciepłym głosem. Ona też myśli o tym samym i po chwili wchodzi do pokoju. W tym momencie awantura przechodzi na następne piętro. Teraz od pewnego konkretnego drobniaczka przejdziesz do uogólnień. Zaczniecie się kłócić o różne rzeczy. Na przykład o złe oceny lub o to, że późno wracasz do domu. W tym momencie zbliża się ostatnie piętro awantury. Przechodzicie do grobowego milczenia, które może trwać bardzo długo. Musisz jednak pamiętać, że to ty powinieneś je przerwać, ponieważ jesteś dzieckiem.

Rozpatrując rzecz naukowo, można powiedzieć, iż awantura jest frustracją występującą wtedy, kiedy nie zostają spełnione oczekiwania i plany. Mama szybko chciała wrócić z pracy, a ty nie mogłeś się jej doczekać. Frustracja często przechodzi w agresję, która nie zawsze musi być skierowana na osobę bezpośrednio związaną z frustracją. Dlatego też mama zamiast zwymsłać sprzedawczynię w sklepie, całą swoją złość wyladowała na tobie.

M.

Święta, święta i po świętach... Sylwester. Nieciekawa perspektywa spędzenia go w domu zbliżała się w zastraszającym wręcz tempie. Znadziej więc i (zrozumiałym chyba) entuzjazmem przyjęliśmy wiadomość o możliwości damowego wynajęcia pewnej całkiem niezłej sali. Przerzaliśmy na jedno: do Sylwestra pozostało tylko PIĘĆDNI! Od samego początku wpadliśmy w szal przed-sylwestrowej gorączki: co zrobić, żeby było fajnie, kogo zaprosić, ile czego kupić, itd. Pytania i problemy rosły jak grzyby po deszczu, a na ich rozwiązanie pozostawało coraz mniej i mniej czasu. Jednak udało się. O godz. 15.00, 31 grudnia sala była przybrana balonami, serpentynami i czym tylko się dało, stoliki ustawione, "stół szwedzki" nakryty, a sprząt przygotowany do odpalenia.

Godzina 20.00 - wreszcie na sali. Zrobione na diwy i pełne optymizmu witaliśmy pierwszych gości. Krótkie powitanie i kolacja przy świecach rozpoczęły imprezę. Około dziewiątej okazało się, że ludziom brakuje odwagi wejścia na parkiet. Wśród organizatorów przeważała pleć żeńska, toteż tańczenie trzeba było rozpocząć "białym" kawalkiem. Po nim kilka bardzo szybkich i bardzo dyskotekowych przebojów i już zabawa rozkręciła się na dobre. Przy wolnych piosenkach parkiet okupowa-

Nasz sylwester

ły pary (na szczęście tylko jedna "prawdziwa"), przy szybkich tańczyliśmy grupowo. Trzeba przyznać, nawet z zachowaniem obiektywizmu, że bawili się rzeczywiście wszyscy. Nawet zatwardziali fani Dżemu potrzaskali włosami w rytmie disco, aż miło było patrzeć. W tym miejscu grzechem wręcz byłoby nie wspomnieć o innych wyróżniających się osobach. Podziwialiśmy więc pewną dorodną kobietę, przystojoną (niestety, tylko w określonym oświetleniu) jedynie w świecącofosforyzujący stanik, także pewnego chłopaka, którego dżentelmeństwo wykraczało poza wszelkie normy, jak i również gościa, który zdrzemnął się na pół godzinki. I może nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie to, że przespał północ. Oryginalność przybyłych ujawniała się również w rodzaju wykonywanych przez nich tańców. Przykładem może być tu "taniec z miotłą" tudzież "z serpentyną". Zwolennicy starych przebojów mogli zadowolić się zabawami pt. "Mam chusteczkę haftowaną" i "Balonik", bo i takich nie zabrakło na naszej imprezie. O 24.00 podobnie jak w większości innych pomieszczeń

na świecie, i u nas wystrzelili szampany. Olbrzymią ilością sztucznych ogni i życzeniami z obowiązkowym całusem przywitaliśmy 1994 rok. Po złożeniu życzeń wyszliśmy na dwór. Nie dane nam było jednak ochłoniąć. Moc kolorowych petard, gwizdzące i świecące milionem małych światełek niebo, stworzyły cudowny, zapierający dech w piersiach widok. Bawiliśmy się wszyscy jeszcze do czwartej, po czym powoli zaczęło pustoszeć. Około szóstej zostało już tylko osiem osób, co nie zmieniło wspaniałej zabawy i szampańskich nastrojów (może tylko nogi zaczęły o sobie dawać znać).

MarJan i Eve

P.S. Po sprzątaniu odbyły się jeszcze "poprawiny".

2.P.S. Zdając sobie sprawę z tego, że nasza impreza nie była jedyną w Jarocinie, zachęcamy Was do opisania Waszych Sylwestrów. Kto wie, może przeczytacie o nich w JOB-ie.



Magda Galewska - Dziewczyną Roku

Budynek Jarocińskiego Ośrodka Kultury chyba dawno nie przeżywał takiego oblężenia. Kilka minut przed rozpoczęciem koncertu dosłownie tłum ludzi bez bileto-
w bezzwrotnie usiłował dostać się do już i tak napchane-
go JOK-u. Później młodzi ludzie,
nie powstrzymali się nawet
przed wybieleniem okna, by wziąć
udział w imprezie. Zatrudnieni
na ten dzień ochroniarze mieli
bardzo dużo pracy.

Wreszcie zaczęło się. Na sali wy-
pchanej po brzegi pojawił się ka-
baret ELITA z Wrocławia, który
przywitał publiczność, i zachęca-
jąc do wspólnej modlitwy przed-
stawił jury oraz bohaterki wczoro-
ru: **Magdalenę Galewską, Dorotę**
Szymańską, Annę Weber, Julitę
Zalewską, Justynę Robak, Ewę
Piaszczyńską, Danutę Musielak,
Agnieszka Góralczyk, Izabelę
Gajewską, Katarzynę Kucner,
Paulinę Kmiecik, Sylwię Turo-
woską, Małgorzatę Zdunek, Annę
Woelkę i Joannę Kubicką. Dzię-
wczyny wystąpiły w garsonkach
z Jarkonu, po czym zaprezentowa-
ły specjalnie przygotowany przez
Agnieszka Pilarczyk układ choreo-
graficzny. Następnie na scenie
znów pojawił się kabaret, który
swymi skeczami rozbawił całą pu-
bliczność. W tym czasie dziewczyny
przebrały się do następnego
wyjścia. Teraz zaprezentowały się
w strojach sportowych, a podkładem
muzycznym była specjalnie
skomponowana na tę okazję,
przez **Bogusława Harendarczy-**
ka, piosenka.

W trakcie trwania koncertu pu-
bliczność miała czas na zastano-
wienie się nad wyborem swojej
miss. Gdy na scenie występował
Jan Kaczmarek z Elity dziewczyny
pośpiesznie przebrały się, by
po raz kolejny zaprezentować się
na scenie. Tym razem wystąpiły
w sukienkach wieczorowych wła-
snego pomysłu. Kreacje były bar-
dzo różne: od mini do maxi, od
subtelnych sukienek z długimi rękawami i olbrzymim rozcięciem,
do strojów bardzo wydekoltowa-
nych, a nawet z gołymi plecami.
Jedno trzeba przyznać: wszystkie
dziewczyny wyglądały naprawdę
bardzo pięknie i wybór jury nie
mógł być prosty. Równolegle
z prezentacją sukienek każda
z dziewcząt musiała się przedsta-
wić. Po autoprezentacji nastąpiła
przerwa, w której jury miało czas
zastanowić się nad wyborem fina-
lowej "10". Korzystając z paury
zapytałam o wrażenia i typy tak
uczestniczki, jak i publiczność.
Kandydatki na miss przekonywa-
ły mnie, że choć na początku wy-
stępu trochę się bały, to "na wy-
biegu" nie czuły już tremy, bo
bardzo dobrze opanowały układy,
bawią się świetnie i nie będą się
martwić, gdy nie zostaną wybra-
ne: "przecież to jest tylko zabawa".
Każda z nich ma też swoją
faworytkę, ale nie chciały mi zdradzić
jakie. Tymczasem chętnie
o swoich typach mówiła publicz-
ność. Jak się okazało ich różnorod-
ność była bardzo duża, choć naj-

częściej wymieniano **Aśkę Kubic-**
ką, Magdę Galewską, Kasię Kuc-
ner, Dorotę Szymańską.

"Jestem tak zdenerwowana, że
chyba nic nie powiem... Wczoraj
jednak byłam na próbie general-
nej i było przepięknie. Dziewczy-
ny nie były straszone, choć nie
wiem jak jest dzisiaj. Jak każda
mama trzymam kciuki za swoją
córkę i życzę jej powodzenia." - po-
owiedziała mi **Urszula Kucner,** jed-
na z mam uczestniczek, którą za-
pytałam o wrażenia. Również **Re-**
nata Jeżewicz (I wicemiss Polski)
dobrze wyrażała się o imprezie:
"Szalenie mi się tu podoba. Wszys-
tko jest profesjonalnie przeprowa-
dzone. Widać też, że dziewczyny
są świetnie przygotowane, nie my-
lą im się kroki i układy, choć wiem,
że sporo czasu spędziły nad tym,
żeby dzisiaj dobrze wypaść. Szkoda
tylko, że tak mało się uśmiecha-
ją. Ja mam już swoje typy dzie-
wczyn i widzę, że publiczność też, bo
najwięcej kibicuję **pietnastce (Jo-**
anna Kubicka)."

Drugą część koncertu otworzyła
grupa **THE ILLEGALS,** grająca
utwory zespołu **The Beatles.** Na-
stępnie po raz czwarty na scenie
pojawili się finalistki. Dziewczy-
ny zaprezentowały się w specja-
lne dla nich uszytych sukienkach
z letniej kolekcji "Teominy"
Z Krotoszyna. Wreszcie jeden
z ważniejszych punktów progra-
mu - ogłoszenie finałowej "10".
Do dalszych eliminacji wybrano: **Ma-**
gdalenę Galewską, Dorotę Szy-
mańską, Annę Weber, Julitę Za-
lewską, Justynę Robak, Danutę
Musielak, Katarzynę Kucner,
Paulinę Kmiecik, Annę Woelkę
i Joannę Kubicką. Werdykt jury
spotkał się z ogólną akceptacją
publiczności, która teraz mogła
zobaczyć pokaz mody kolekcji je-
sienno-zimowej **Teominy** zapre-
zentowany przez modelki z firmy
"Skandal". Podczas występu Elity
jury wybierało następnych pięć
dziewczyn, które miały uczestni-
czyć w ścisłym finale. Teraz juro-
rzy mieli jeszcze trudniejsze za-
danie, toteż długo się zastanawiano.
Ostatecznie do finałowej "5" do-
stały się: **Magdalena Galewska,**
Danuta Musielak, Katarzyna
Kucner, Paulina Kmiecik i Jo-
anna Kubicka. W tej części kon-
certu dziewczyny musiały stawić
czoła pytaniom uprzednio przygo-
towanym przez **Agnieszka Pila-**
czyk i Iwonę Kasprzak. Między
innymi jedna z kandydatek musia-
ła się zdecydować na co wyda 1
miliard zł, gdyby taką sumę wygrała
na loterii. Inna powiedziała o ce-
chach, jakie najbardziej ceni
w człowieku. Pytania nie należały
do bardzo trudnych, toteż udziele-
nie odpowiedzi nie nastręczyło
dziewczętom kłopotu.

Po gorącym przyjętym występie
The Illegals, nastąpiła przerwa,
w trakcie której jury miało ostate-
cznie zdecydować o tytule. Rów-
nież teraz odbyło się liczenie głos-
ów publiczności. Swoją małą na-
radę mieli też fotoreporterzy, któ-
ry wybierali **Miss Foto.** Gdy
drzwi do pokoju, gdzie obadowa-

ło jury zostały szczelnie zamknię-
te, zapytałam drugi raz publicz-
ność o typy. Także i teraz do tytułu
Dziewczyny Roku wymieniano
przede wszystkim **Magdę i Joasię,**
choć pozostałe dziewczęta miały
również wielu zwolenników. Po
przerwie odbyła się licytacja złote-
go serduszka Wielkiej Orkiestry
Świątecznej Pomocy. Ostatecznie
kupił je pan **Roman Gauza** za 8,8
mln zł.

Atmosfera imprezy robiła się
gorąca. Wszyscy z niecierpliwo-
ścią oczekiwali końcowego werdy-
ktu jury. Same finalistki nato-
miast wydawały się być bardzo
spokojne. Inaczej było z tymi dzie-
wczętami, które wcześniej odpadły.
Niektóre z nich nie ukrywały
swego rozgoryczenia, żywo dys-
kutując o dotychczasowym wer-
dykcie jury. Wreszcie finałowa
piątka pojawiła się na estradzie,
gdzie stał już ogromny tron dla
Dziewczyny Roku. Gdy przewo-
dniczący jury zaczął odczytywać
wyniki. Czuło się ogromne napię-
cie wpatrującej się w scenę pu-
bliczności.

MISS "GAZETY JAROCIŃSKIEJ" została **JUSTYNA ROBAK**
MISS FOTO jest **MAGDALENA**
GALEWSKA

MISS PUBLICZNOŚCI wybrano
JOANNĘ KUBICKĄ

W głosie **P. Piotrowicza** wyczuwa-
ło się drżenie, a publiczność
wstrzymała oddech.

I WICEMISS - PAULINA KMIE-
CIĄK

I WICEMISS - JOANNA KUBIC-
KA

DZIEWCZYNA ROKU - MAG-
DALENA GALEWSKA

skoczenie i łyzy. Nie mniejsze zd-
mienie ogarnęło również dwudzie-
stojednoletnią **Joasię.** To właśnie
ona będzie reprezentować nasze
miasto w półfinale **Miss Polonia**
1994. Upoważnienie takie przy-
wiózł ze sobą **Marek Kasz** z biura
Miss Polonia. Jako, że pierwsza
Miss nie spełnia warunków ogól-
nopolskiego konkursu piękności
(ze względu na wiek), zaszczyt ten
spłynął na **Joasię Kubicką** z **Jaro-**
cina.

Zapytana o wrażenia **Magda Ga-**
lewska powiedziała: - "Przed-
e wszystkim dziękuję, że mogłam tu
być. Dziękuję publiczności i jury
za wybór, którym jestem bardzo
mile zaskoczona. Nie spodziewa-
łam się, że zostanę miss, tym bar-
dziej, że jest to konkurs **Ziemi Ja-**
rocińskiej, a ja jestem z Pleszewa.
Sama impreza bardzo mi się po-
dobala i jeżeli kiedyś nadarzy się
szansa brania udziału w podob-
nych wyborach, to na pewno sko-
rzystam z niej."

Bardziej jednak zaskoczona była
Joanna Kubicka, do której informac-
ja o wzięciu udziału w półfinale
Miss Polonia jeszcze nie bardzo
dotarła.

"Jestem bardzo zadowolony
i mile zaskoczony. Organizacyj-
nie była to świetna impreza. Ni-
gdy wcześniej nie spotkałem się
z sygnałem dźwiękowym, takim
jakby hymnem. Widziałem wiele
różnych programów, ale takiego
jeszcze nie. Z przyjemnością przy-
jechałem do Jarocina, by zasiąść
w jury tego konkursu." - powie-
dział **Marek Kasz,** którego zapyta-
łam o opinię na temat koncertu.

Imprezę zakończyły wspólne



Zwycięczynie konkursu w otoczeniu najbliższych (za tronek stoją rodzice) i pozostałych laureatek fot. K. Sip

Wybór jury generalnie spotkał
się z aprobatą widowni, choć nie-
którym żal, że **Miss** nie jest "na-
sza", z Jarocina czy okolic, a z **Ple-**
szewa. **Magda** została ukoronowa-
na przez **Renatę Jeżewicz.** Były
gratulacje, kwiaty i nagrody
wśród których główną jest koloro-
wy telewizor. W oczach szesnasto-
letniej **Miss** widać było radość, za-

zdjęcia wszystkich dziewcząt i to-
ast na cześć zwyciężczyni.

Justyna Napieraj

UWAGA! Konkurs **Dziewczyna**
Roku został sfinansowany. Kasety
w cenie 150 tys. zł będziemy
zamówić w Biurze Ogłoszeń „Ga-
zety Jarocińskiej” (Rynek-Ra-
tuszy).

Dziewczyna Roku w obiektywie



F. zygotowania u... fryzjera



... u kosmetyczki



Ostatnie poprawki makijażu przed wyjściem na scenę



Za kulisami



Kabaret „Elita” z Wrocławia



Zwycięzca licytacji, Roman Gauza, odbiera złote serduszko Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Jury konkursu



W kreacjach krotoszyńskiej „TEOMINY”



... wszystkie kandydatki na scenie



Dziewczyna Czytelników „Gazety Jarocińskiej”
- Justyna Robak



Dziewczyna Publiczności i I Wicemiss - Joanna
Kubicka



II Wicemiss - Paulina Kmieciak



Dziewczynę Roku - Magdalenę Galewską
koronuje I Wicemiss Polski '93 - Renata
Jeżewicz



Wielki finał z udziałem Agnieszki Pilarczyk i Iwony Kasprzak animatorek konkursu „Dziewczyna Roku” (pierwsze
z prawej)

Podatek dochodowy - drugie podejście

W Jarocinie, pierwsi podatnicy pragną rozliczyć się z urzędem skarbowym za rok 1993, zgłaszali się po druki rozliczeniowe już w końcu grudnia. Najpilniejsi musieli jednak tygodnie poczekać. Od ubiegłego piątku jarociński urząd skarbowy posiada już komplet druków rozliczeniowych wraz z ważniejszymi załącznikami.

W tym roku będziemy się posługiwać pięcioma rodzajami formularzy zeznań podatkowych:

PIT - 30 w kolorze niebieskim - zeznanie o wysokości dochodu osiągniętego przez podatnika w 1993 roku - formularz przeznaczony dla osoby korzystającej z ulg, zwolnień i odliczeń,

PIT - 31 w kolorze różowym - zeznanie o wspólnych dochodach małżonków uzyskanych w 1993 r. - formularz przeznaczony dla osób korzystających z ulg, zwolnień i odliczeń,

PIT - 32 w kolorze brązowym - zeznanie o wysokości dochodu osiągniętego przez podatnika w 1993r. - formularz skrócony, przeznaczony dla osoby nie korzystającej z ulg, zwolnień i odliczeń z wyjątkiem składek ZUS opłacanych bezpośrednio przez podatnika,

PIT - 33 w kolorze zielonym - zeznanie o wspólnych dochodach małżonków uzyskanych w 1993 r. - formularz skrócony, przeznaczony dla osób nie korzystających z ulg, zwolnień i odliczeń z wyjątkiem składek ZUS opłacanych bezpośrednio przez podatnika

PIT - 34 w kolorze żółtym (wprowadzony po raz pierwszy) - zeznanie o wysokości dochodów osiągniętych w 1993 r. przez osoby samotnie wychowujące dzieci.

Załączniki nie stanowią już integralnej części PIT-ów. Są to oddzielne druki w kolorze fioletowym, wydawane podatnikom w zależności od sytuacji, w jakiej się znajdują:

PIT - A - informacje o miejscu zamieszkania - dotyczy osób, które zmieniły adres

PIT - B - informacje o wysokości dochodu z poza rolniczej działalności gospodarczej i wolnych zawałów

PIT - C - informacje o odliczeniu dochodu zwolnionego od podatku

PIT - D - informacje dotyczące odliczeń wydatków mieszkaniowych

PIT - E - odliczenie podatku podlegającego odroczeniu (w związku z okresowymi zwolnieniami)

1. Termin rozliczenia rocznego upływa 30 kwietnia 1994 r. Podatnik jest zobowiązany przedstawić w urzędzie skarbowym dokumenty świadczące o wysokości uzyskanych dochodów. W tym celu każdy pracownik i każda osoba pobierająca świadczenia powinni posiadać informację na druku PIT - 11 wydaną przez pracodawcę lub wypłacającego świadczenie.

2. Osoby, które uzyskują inne dochody, jak na przykład renta zagraniczna, dochody z dzierżawy i najmu, dochody z działalności gospodarczej winny podsumować swoje dochody i koszty.

3. Każdy podatnik uprawniony do skorzystania z ulgi, odpisu nie ma obowiązku powiadamiania o tym fakcie urzędu skarbowego. Należy po prostu złożyć samo zeznanie, nie dołączając do zeznań podatkowych posiadanych rachunków. Rachunki stanowią dokument osobisty, który przekłada się wyłącznie na wezwania urzędu skarbowego.

UWAGA: rachunki te należy przechowywać przez okres 3 lat.

4. Podatnicy prowadzący podatkowe księgi przychodów i rozchodów do zeznań za 1993 rok nie dołączają tych ksiąg. Należy je przechowywać w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej. Podatnicy prowadzący księgi handlowe dołączają do zeznań roczny bilans z rachunkiem wyników.

5. Ze względu na fakt, że druki zeznań rocznych są nieco skomplikowane zaleca się uważne przeczytanie wyjaśnień do nich bądź zasięgnięcie informacji w urzędzie skarbowym.

W tym tygodniu w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie został uruchomiony w pokoju nr 1 punkt informacyjny. Można tam uzyskać informacje dotyczące składania zeznań podatkowych, odebrać formularze oraz złożyć wypełnione już druki. W styczniu punkt informacyjny będzie czynny w godzinach pracy urzędu. W przypadku, gdyby zaistniała konieczność przedłużenia godzin otwarcia, poinformujemy o tym na łamach naszej gazety. Ponadto jarociński urząd skarbowy, podobnie jak w roku ubiegłym, uruchomi punk-

ty informacyjne w urzędach gmin w Jaraczewie, Kotlinie i w Żerkowie.

6. Zeznania roczne dotyczą osób fizycznych. Z tego względu przy ich wypełnianiu nie należy używać pieczętek firmowych.

7. Zeznania roczne można składać osobiście lub przesać pocztą na adres urzędu. Urząd Skarbowy w Jarocinie zaleca jednak składanie ich osobiście w celu ewentualnego skorygowania błędów czy też dokonania uzupełnień. Na prośbę podatnika urząd będzie wydawał potwierdzenie odbioru zeznania. Błędy w zeznaniach nadesłanych pocztą będą usuwane przez podatników osobiście. Zostaną oni wezwani w tym celu do urzędu skarbowego.

UWAGA:

Termin zapłaty różnicy pomiędzy należnym podatkiem

a wpłaconymi zaliczkami upływa 30 kwietnia 1994 roku. Ewentualne nadpłaty będą zwrócone w gotówce lub zostaną zaliczone na poczet bieżących należności. W roku bieżącym w przypadku, gdyby urząd skarbowy opóźnił się ze zwrotem nadpłaty, jest zobowiązany zwrócić ją podatnikowi wraz z odsetkami i to takimi samymi, jakie zapłaciłby podatnik w razie opóźnienia. Urząd ma płacić odsetki po upływie trzech miesięcy, jakie ma na zwrot nadpłaty. Jeżeli ten termin przekroczy, odsetki należą się już od dnia powstania nadpłaty, czyli od dnia złożenia zeznania podatkowego. Obecnie odsetki od zaległości podatkowych wynoszą 0,19 proc. za każdy dzień zwłoki.

W roku 1993 w jarocińskim urzędzie skarbowym indywidualnie rozliczyło się ponad 23.000 podatników. W tym roku będzie ich prawdopodobnie jeszcze więcej. Za naszym pośrednictwem urząd zwraca się z prośbą, aby z rozliczeniem za rok 1993 nie czekać do ostatniej chwili. Spowoduje to z pewnością znacznie mniejszy tłok w urzędzie, co było niezwykle uciążliwe tak dla podatników, jak i przyjmujących zeznania.

Lidia Piotrowicz

Fiskus buduje

W końcu ubiegłego roku rozpoczęły się prace przy rozbudowie jarocińskiego urzędu skarbowego. Powstanie nowe skrzydło, połączone z budynkiem, w którym aktualnie mieści się urząd.

Przewiduje się wybudowanie czterokondygnacyjnego, funkcjonalnego budynku. Na parterze znajdować się ma nowoczesna sala operacyjna, w której będzie można uzyskać informacje, uregulować należności, złożyć dokumenty. Urząd wzbogaci się o po-

budynku będzie miała ponad 870, użytkowa 600 metrów kwadratowych. Inwestycja ma zostać zakończona we wrześniu br.

Przewidziane zostały udogodnienia dla osób niepełnosprawnych - podjazdy, oddzielne wejście, niezależne dwa stanowiska obsługi, specjalnie przystosowane toalety.

Mizéria lokalowa w jarocińskim urzędzie skarbowym dała się we znaki prawie wszystkim. Dobrze więc się



fol. J. Stachowiak

mieszczenie archiwum z prawdziwego zdarzenia oraz magazyn egzekucyjny. Na pierwszym piętrze mieścić się będą biura obsługujące jednostki gospodarki uspołecznionej oraz obsługi podatników podatku od towarów i usług (VAT). Inwestycja została włączona w program inwestycyjny ministerstwa finansów i jest jedną z czterech realizowanych przez to ministerstwo w Polsce. Będzie kosztować łącznie 2,5 mld zł. Całkowita powierzchnia nowego

stało, że wieloletnie starania kierownictwa urzędu zostały w końcu zakończone sukcesem. Obsługujący grubo ponad dwadzieścia tysięcy podatników jarociński urząd ma sznś stać się w końcu miejscem, w którym wspominać się będzie nie tylko konieczność płacenia podatków.

(rpp)

**WĘGIEL MIAŁ
dowóz bezpłatny**

Jarocin
ul. św. Ducha 126a
Kazimierza Wielkiego 83
tel. 38-34

**Wystawiamy także
faktury VAT**

(f 9/94)

Rozwój jarocińskiego boksu w latach 1934-36

W 1934 r. została utworzona sekcja bokserska przy Organizacji Młodzieży Pracującej (OMP) w Jarocinie, która swój pierwszy mecz w tym samym roku wygrała z "Sokołem" Leszno. Następny wyjazd drużyny nastąpił w dniu 13.I.1935 r. do Kalisza na spotkanie z Kaliskim Klubem Sportowym (KKS) oraz "Makabi" Kalisz. Z ciekawszych walk odnotować należy: kogucia - Kolecki (OMP) uległ na punkty Rotbartowi ("Makabi"); piórkowa - Dolata (OMP) uległ Ziemakowi (KKS), ale zdaniem kibiców lepszy był Dolata; lekka - Szymczak (OMP) zwyciężył na punkty Karo ("Makabi"), drużyna kaliska złożyła protest; zdaniem "Gazety Jarocińskiej" (nr 17/ 1935 r.) była to najpiękniejsza walka zawodów. Gęstwa "król nokautów" zwyciężył przez ko w I rundzie Sobczaka (KKS). Półciężka - Kaczmarek (OMP) uległ Topperowi ("Makabi"); ciężka - Małgowski (OMP) uległ Pietrzakowi (KKS). Jarocińska drużyna OMP zyskała sobie sympatię licznie zebranej publiczności za piękną walkę i sportowe zachowanie. Sędziował (czasem słabo) Łapiński z Kalisza.

Drugim ciekawym spotkaniem był mecz z "Astrą" Krotoszyń

Zawodnicy HKS pod kierunkiem trenera Stan. Jaśkowiaka a drużyna OMP pod okiem trenera Fr. Gęstwy pićnie i systematycznie trenowali w Ćwiczni Miejskiej w Jarocinie, przygotowując się do następnych spotkań.

W marcu 1935 r. jarocińskie drużyny rozegrały kilka spotkań m. in. ze Śremem, "Makabi" Kalisz, KS Ostrów. HKS Jarocin występował w najsilniejszym składzie: np. Badura, Stan. Dolata, Bol. Szymczak, Sta. Jaśkowiak, Ferd. Komorowski, St. Kaczmarek, Adamczyk.

W kwietniu 1935 r. odbył się "pierwszy krok bokserski" między zawodnikami Zaw. Szk. Dokszt. Jarocin i Pleszew, wynik 10:8 dla młodej drużyny z Jarocina trenowanej przez kpr. rez. Mikulę. Wyniki poszczególnych walk: Boguszyński (J) - Kucharzski (P); Mikołajczak (J) - Kirmas (P); Dreński (J) - Drajewski (P); Włodarczyk - Hoffman (P); Niczka (J) - Kojteczak, Rożek (J) - Ferenc; Robak (J) - Drajewski; Przymusiński (J) - Gołębiowski (P); Adamczyk - Małolepszy (P).

W niedzielę (14.4.1935 r.) przyjechała do Jarocina drużyna poznańskiego "Sokoła" na spotkanie z HKS. Sędziował Przepióra z Poznania, wygrał HKS 9:7. Na pierwszym miejscu zawodnicy z Poznania, tłustym drukiem - nazwisko zawodnika wygrywającego walkę: musza: Górczński - Kolecki, kogucia: Pella - Dolata, piórkowa: Zwierzchowski - Szymczak (najpiękniejsza walka), piórkowa: Piątek - Jaśkowiak, lekka: Różański - Gęstwa (przez ko), lekka: Stachowiak - Błaszczyk (remis); półśrednia: "Horski" - Drajewski; półciężka: Rogowski - Kaczmarek.

Jarocińska drużyna bokserska OMP została zaproszona przez sekcję boksu Związku Strzeleckiego z Krotoszyna na spotkanie w dniu 29.4.1935 r. do Koźmina "ponieważ społeczeństwo kołmińskie nie widziało podobnej imprezy, mecz był oczekiwany z wielkim zainteresowaniem" pisała "Gazeta Jarocińska" nr 35 z 28.IV.35 r. Wygrał Jarocin 9:3. Musza: Kolecki (J) - Kukieliński (K); piórkowa: "Orski" (J) - Nowak (K); lekka: Gęstwa - Nowacki (K); lekka: Błaszczyk - Gola (K); Przymusiński - Minta (remis); średnia: Baran - Sekula.

Drużyna OMP Jarocin w dniu 5 maja 1935 r. zremisowała z sekcją bokserską ZS Poznań 7:7.

Dużym sukcesem zakończyła swe występy w 1935 roku drużyna HKS Jarocin zwyciężając w dniu 17 listopada HCP Poznań 10:4 i 15 grudnia "Sokoła" Wrześnię 9:3. W spotkaniu z HCP Po-

znań walczyli: musza: Badura (HKS) - Biliński (HCP); kogucia: Kolecki (HKS) - Anioła (HCP); piórkowa: Jaśkowiak (HKS) - Kubiak; Szymczak (HKS) - Mikulski; lekka: Gęstwa - Misiorny; półśrednia: Przymusiński (HKS) - Dworczak; półciężka: Kaczmarek - Klimecki.

W niedzielę 12 stycznia 1936 r. HKS Jarocin przegrał z "Sokołem" Gniezno (brak Koleckiego, Jaśkowiaka, Kaczmarka), a 2 lutego 1936 r. HKS Jarocin pokonał drużynę Zw. Strz. Poznań 10:6.

W kwietniu 1936 roku HKS Jarocin remisuje z rezerwami mistrza Polski "WARTĄ" Poznań. Wyniki tego spotkania: musza: Boguszyński (HKS) - Wołnichowski (W), kogucia: Badura (HKS) - Wojtaszczyk (W); piórkowa: Patoka - Frankowski (W), lekka: Szymczak - Barski (remis), lekka: Gęstwa - Sipiński, półśrednia: Błaszczyk - Kaczmarek (W); średnia: Komorowski - Wołniowski (remis); półciężka: Małolepszy - Szymura. Sędziował Radomski z Poznania.

W marcu 1937 r. sekcja pięściarska Szk. Dokszt. gościła u "Sokoła" Żerków. Wygrał Jarocin, gdzie wyróżnił się Badura, Hudek, Przewoźny, Bortlitz, Machowiak, a z Żerkowa Patecki i Tomczak. Sędziował Mikulę. W grudniu 1937 r. HKS Jarocin wygrał z "Sokołem" Pleszew 12:4 i "Ostrowią". Pod koniec 1937 r. została zorganizowana drużyna boksers-

ka przy Tow. Gimn. "Sokół" w Witaszycach. W lutym 1938 r. "Sokół" Witaszyce pokonał "Sokoła" Żerków.

Wiosną 1938 r. HKS Jarocin rozegrał mecz z Kaliskim Klubem Sportowym oraz z KS "Warta" Poznań. Najbardziej znanymi pięściarzami w tym okresie byli zawodnicy: Szymczak (I), Badura, Gęstwa, Przewoźny, Regulski, Spaleniak, Bortlitz, Dolata, Bartkowiak, Komorowski, Kole-



Marian Jarmuż - w czasie treningu w 1934 r. (na spodenkach napis HKS) i później jako sędzia ringowy (ze zbiorów rodz. M. Jarmuża)

cki, Małgowski, Boguszyński, Jaśkowiak, Błaszczyk, Przymusiński, Kaczmarek, Patoka, Małolepszy, Szymczak (II).

Franciszek Gęstwa powiedział nam, że stoczył w swojej karierze 77 walk, z czego wygrał 66, 5 zremisował i 5 przegrał.

Jan Jajor



Franciszek Gęstwa - trening w Ćwiczni Miejskiej w Jarocinie w 1934 r. i dzisiaj (ze zbiorów rodzinnych Fr. Gęstwy)

(20.I.35 r.) w sali kina "Victoria" w Jarocinie (lokal Baszińskiego). Wygrał Jarocin 11:5. Interesujące walki: piórkowa - Boguszyński (J) zwyciężył przez ko Damazykana ("Astra"), Jerszyński (J) przegrał z Kostkiem ("A"), lekka - Gęstwa (J) wygrał "przy burzy oklasków" z Nowakiem ("A"), półśrednia - Błaszczyk (J) wygrał wysoko z Kokocińskim ("A"), półciężka - Małgowski (J) zmuszony był do poddania się Małeckiemu ("A"), remis w wadze średniej. Dobrze sędziował na ringu kpr. Mikulę a na punkty sierż. Basziński i St. Tobolski.

PUNKT
SKUPU ZŁOMU
Wyszki 84
Oferujemy
najwyższe ceny

(f 58/ R/ 94)

NAJTAŃSZY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ
BEZ ŻYRANTÓW
WPLATA JUŻ OD 20% - MINIMALNE KOSZTY
(nie wierzysz, przyjdź, przelicz i przekonaj się)
SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA Z RABATEM!

Oferujemy:

- SPRZĘT RADIOWO - TELEWIZYJNY
- ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ZESTAWY DO ODBIORU TELEWIZJI SATELITARNEJ
- najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż
- DYSTRYBUCJA ASTRA-TV POZNAŃ
- NA ŻYCZENIE - DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIĘNTA (gratis)

P.W. »TELMAX« s. c.
ul. Staszica 20, Jarocin
☎ 37-48

(f 1017/ R/ 93)

Klub SM w Jarocinie
organizuje w dniach
od 31 stycznia do 12 lutego
półkolonie dla dzieci
szkół podstawowych
Zebranie organizacyjne
odbędzie się w dniu
25 stycznia o godz. 18.00
w Klubie, ul. Kościelna 3
(f 52/ R/ 94)

Długodystansowiec z Chrzana

Wywiad z Romanem Cenkiem, 33-letnim biegaczem z Chrzana

R. Cenkiem jest znanym zawodnikiem zarówno w Polsce jak i za granicą. Osiąga liczące się rezultaty w biegach długodystansowych. Jest organizatorem festynu rekreacyjno-sportowego, który odbywa się co roku w Chrzaninie. Pracuje na kolei.

Od jak dawna pan trenuje i kto pana do tego namówił?

Trenuję od 1973 roku, zacząłem biegać już w szkole podstawowej, a zachęcił mnie panowie Stanisław Mieloszyk i Władysław Bierla.



Czy trenuje pan w jakimś klubie i czy ma pan trenera?

Od roku 1987 nie jestem zrzeszony żadnym klubie i nie mam trenera. Ile razy dziennie i ile kilometrów in biega?

Biegam nie więcej niż 5 razy w tygodniu, a wszystko zależne jest od pracy. Robię około 20 km dziennie.

Jak wygląda pana trening?
Na początku robię rozruch przedbiegowy - 2 km, następnie gimnastykę i później trening podstawowy - 15 km.

Pana najlepsze rezultaty uzyskane w maratonie i w supermaratonie.

W maratonie mój rekord życiowy to 2 godziny 41 minut i 9 sekund, a na 100 km - 10 godzin 22 minuty. Lecz biorąc pod uwagę warunki, w których odbywał się bieg na 100 km w Szwajcarii, w terenie górystym, ten sam dystans w Kaliszu pokonałem w godzinie szybciej.

Pana największy pod względem uczestnictwa bieg?

Najwięcej zawodników startowało w ubiegłorocznym maratonie w Berlinie, biegle nas tam około 19 tys. osób.

Jedzi pan na zagraniczne biegi, które kosztują bardzo dużo, czy finansuje je pan sam, czy może ma pan sponsora?

Tak masz rację, wyjazdy za granicę kosztują sporo, i te pieniądze muszę wyklądać z własnej kieszeni, ponieważ nie mam sponsora.

W jakich klubach pan biegał?

W sumie biegałem w pięciu klubach. W latach 1976 - 79 biegałem w Calisii oraz AZS Poznań, później od 1981 do 1982 roku reprezentowałem kluby MKS Skoczów i "Piast" Cieszyń. Ostatnim moim klubem był TKKF Trucht Jarocin i biegałem w nim w latach 1983 - 86. Od tego czasu biegam jako amator, prywatnie, dla zdrowia i przyjemności.

Z którego z tych klubów wyniósł pan najmiłsze wspomnienia?

Najprzyjemniej trenowałem mi się w TKKF Trucht Jarocin, ponieważ w tym klubie biegało się dla przyje-

mności, ale oczywiście wyjeżdżałem na różne zawody. W pierwszych klubach biegałem raczej wyczynowo.

Co jest pana największym osiągnięciem?

Moim największym osiągnięciem do tej pory jest rekord życiowy w maratonie, który odbywał się we Frankfurcie nad Menem, oraz pięciokrotne uczestnictwo w szwajcarskim supermaratonie w Biel - Bienne.

Co chciałby pan jeszcze osiągnąć?

Chciałbym poprawić mój rekord życiowy w maratonie.

Gdzie wyjechał pan po raz pierwszy za granicę?

Pierwszym moim zagranicznym wyjazdem na zawody był wyjazd do Czechosłowacji.

Czy mógłby pan wymienić chociażby kilka miejscowości zagranicznych, w których pan startował?

Startowałem w wielu miastach, między innymi w Paryżu, Barcelonie, Berlinie, Pradze, Biel - Bienne, Wenecji, Brukseli, Helsinkach, Hamburgu, Monachium, Frankfurt, Dreźnie, Istambule oraz w Wiedniu.

Co jest pana największym marzeniem?

Mam wiele marzeń. Chciałbym, żeby nadal odbywał się festyn w Chrzaninie, którego jestem organizatorem, marzę o zaliczeniu wszystkich większych maratonów w Europie, a szczególnie startów w maratonie w Londynie.

Jakie są pana sportowe plany na najbliższy czas?

Poważniejszym biegiem dla mnie w tym roku ma być maraton w Londynie, a jeżeli by to nie wyszło to w Grecji lub Maraton Rzymski. W 1995 roku chciałbym zrealizować wyjazd do Casablanki w Maroku.

Rozmawiał Jarosław Urban

Na pingpongowych stołach

Ostatni miesiąc starego roku do końca był wypełniony imprezami tenisowymi.

Swoje mistrzostwa rozegrali uczniowie szkół podstawowych, a awans do zawodów rejonowych uzyskali: w grze drużynowej dziewcząt - 1. SP Wilkowaja (S. Glapa - E. Grajek), 2. SP 4 Jarocin (M. Kwiatek - P. Sobczak) w grze drużynowej chłopców - 1. SP 4 Jarocin (P. Ratajski - M. Tomczak), 2. SP Wilkowaja (R. Roszak - A. Szymkowiak)

w grze pojedynczej dziewcząt - 1. M. Binek, 2. M. Wyderkiewicz (obie SP 4 Jarocin), 3. S. Glapa (SP Wilkowaja), 4. M. Hybiak, 5. J. Szych (obie SP 4 Jarocin), 6. M. Paczkowska, 7. A. Paczkowska (obie SP Wilkowaja) oraz M. Kwiatek (SP 4 Jarocin) w grze pojedynczej chłopców - 1. J. L. Tobolski SP 4, 2. R. Nowak SP Wilkowaja, 3. M. Wiśniewski SP 4, 4. M. Tyrakowski SP Wilkowaja, 5. M. Demski oraz T. Nagły SP 4.

★

7 grudnia w meczu ligi okręgowej mężczyzn Victoria uległa na wyjeździe liderowi półmetka Raszkwiance Raszów 2:16. Po jednym punkcie zdobyli M. Wiśniewski i T. Nagły.

★

18 grudnia w Ostrowie Wlkp. odbył się II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Kadetów. Bardzo dobrze w grupie 19 dziewcząt wypadły nasze zawodniczki. Zwyciężyła Monika Hybiak przed Martyną Binek. Wśród 42 zawodników trzecie miejsce wywalczył Marcin Tyrakowski, piąte Łukasz Tobolski.

★

19 grudnia odbył się w Kaliszu finał Grand Prix województwa kaliskiego. W kategorii juniorów zwyciężył Wojciech Perz (Tajfun Ostrów Wlkp.) wyprzedzając Łukasza Tobolskiego i Macieja Wiśniewskiego lepszym stosunkiem setów. Piąty był Błażej Bączyk.

★

Trzynaście najlepszych zawodniczek w rankingu okręgowym wzięło udział w Turnieju Sylwestrowym zorganizowanym 29 grudnia przez działaczy i sponsorów LZS Skra w Topoli koło Ostrowa Wlkp. Zawody miały charakter pokazowy a zwyciężyła w nich Małgorzata Dudzińska (Skra) przed Iwoną Tobolską z Victori.

★

31 grudnia klubowy Turniej Sylwestrowy rozegrali zawodnicy Victori. Zwyciężył Marcin Tyrakowski przed Tomaszem Nagłym i Mariuszem Wiśniewskim. Najlepsi otrzymali skromne nagrody ufundowane przez klub.

★

W styczniu rozegrane zostaną następujące zawody rejonowe: drużynowe - czwartek 13.01.94 o godz. 9.00 indywidualne - czwartek 20.01.94 o godz. 9.00 Puchar Przeglądu Sportowego - czwartek 20.01.94 o godz. 9.00. Wszystkie imprezy odbędą się w sali SP 4 w Jarocinie.

(pwm)

Finał w Kotlinie

W piątek 14 stycznia w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie o godz. 10.00 rozegrał się finał wojewódzki w halowej piłce nożnej szkół wiejskich. Celem imprezy jest popularyzacja halowej piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży z ośrodków wiejskich oraz wyłonienie najlepszej szkoły wiejskiej w województwie kaliskim, która będzie reprezentowała województwo w rozgrywkach ogólnopolskich w Warszawie o Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego oraz redakcji "Piłki nożnej".

W turnieju weźmie udział 8 zespołów, reprezentujących najlepsze szkoły z 7 rejonów województwa kaliskiego. Rejon Jarocina będzie reprezentowała Szkoła Podstawowa z Wilkowyi i obrońca tytułu Szkoła Podstawowa z Kotliny. W roku ubiegłym drużyna z Kotliny zajęła w rozgrywkach ogólnopolskich 5 miejsce.

(W.Sz.)

Puchar pozostał w Żerkowie

Już po raz dziewiąty w Szkole Podstawowej w Żerkowie odbył się "Sylwestrowy Turniej Piłki Siatkowej" o puchar burmistrza miasta i gminy Żerków. Organizator, czyli Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żerkowie wspólnie z grupą sympatyków sportu (na czele z Władysławem Bierlą),

ustalili termin na 2 stycznia 1994 roku. Tym razem w zawodach uczestniczyły także drużyny z Jarocina i Nowego Miasta. Puchar pozostał jednak w Żerkowie. W decydującym spotkaniu gospodarze, po bardzo ciekawym pojedynku, pokonali siatkarzy z Nowego Miasta. Trzecie miejsce zajęła drużyna z Jarocina. (K.K.)



Zwycięska drużyna

fol. K. Królak

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole - Przed-
 szkolny koncert zyczeń
 10.00 "Zatrącone złudzenia" (1) - film
 fab. prod. francuskiej
 11.30 Muzyczna Jedynka
 11.35 "Z pamiętnika ochmistrza" - re-
 portaż
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Test - magazyn konsumenta
 17.40 "Tata, a Marcin powiedział..." -
 program satyryczny
 18.00 Randka w ciemno - zabawa qui-
 zowa
 18.45 "W kraju zulu gula" - program
 satyryczny Tadeusza Rossa
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Slap shot" - film fab. prod. USA
 (1977r., 122 min.). *Paul Newman*
*w kolejnym wcieleniu jako rajdo-
 wiec startujący w renowowanym*
wyścigu w Indianie, olis. Wygrana
oznacza dla niego nie tylko prestiż
*zawodowy, ale jest także przepus-
 tką do nowego życia...*
 22.30 Boskie i cesarskie
 23.10 Wiadomości
 23.20 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 "Główny podejrzany" - serial kry-
 minalny prod. angielskiej (104
 min.). *Jest to serial, który ukazuje*
historię pewnego morderstwa i
perypetie inspektora Tennison
próbującego mimo wielu przeszkód
*rozwiązać je. Jak się okaże "prze-
 szkody" piętnięć będą przed nią*
nawet koledzy. Dlaczego? Bo jest
kobietą?...
 1.15 Neil Sedaka - koncert w sali For-
 rum. *Mimo późnej pory pojawia-*
nia się tego koncertu gorąco na-
mawiamy Państwa do zabawy
w towarzystwie Sedaki i jego nie-
śmiertelnych przebojów. Usłysz-
my na pewno "Oh, Carol", "Stair-
way to heaven", "Little devil"
i wiele innych. Ten koncert to
gwarancja dobrej zabawy...
 1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Batman" - serial anim. prod.
 USA
 9.00 Studio Dwójki
 9.10 Muzea Austrii - Muzeum sztuki
 ludowej w Innsbrucku
 9.40 Świat kobiet
 10.05 Österreichlich am Sonntag - film
 w wersji oryginalnej (niem.)
 10.25 "Ulica Sezamkowa" - program
 w wersji oryginalnej
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.10 Seans filmowy (powt.)
 11.40 Róbita, co chceta - program Je-
 rzego Owsiaka (powt.)
 12.00 Festiwal Kultury Ukraińskiej
 13.00 Panorama
 13.05 "Przystanek Alaska" - serial prod.
 USA
 13.50 "Ballada o drodze" - program
 muzyczny (powt.)
 14.30 "Szekspir w Gdańsku"
 15.00 "Zawód: amator" (1) - film dok.
 prod. polskiej poświęcony kinu
 nieprofesjonalnemu
 15.30 Powitanie
 15.35 "Batman" - serial anim. prod.
 USA

- 16.00 Panorama
 16.05 Klub Yuppies
 16.30 "Płonące serca" - serial prod.
 francuskiej
 17.20 Lalamido, czyli porykiwania szar-
 pidrutow
 17.45 Welcome to America - teleturniej
 18.00 Panorama
 18.03 - 21.00 Programy regionalne
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 "Za chwilę dalszy ciąg programu"
 - program Wojciecha Manna
 i Krzysztofa Materny
 22.25 "Przystanek Alaska" - serial prod.
 USA
 23.10 Teatr sensacji: Jerzy Janicki "U-
 marłem, aby żyć"
 0.35 Publicystyka kulturalna
 1.00 "Płonące serca" - serial prod.
 francuskiej
 1.45 Zakończenie programu

SOBOTA 16. I. 94

PROGRAM I

- 7.00 "Rondo" - magazyn informacyjny
 - gospodarczy
 7.20 Rynek Agro
 7.45 Z Polski
 8.05 Dom otwarty - reportaż
 8.25 Wszystko o działce
 8.50 Program dnia
 9.00 Wiadomości
 9.10 Ziarno - program red. katolickiej
 dla dzieci i rodziców
 9.35 5 - 10 - 15 - program dla dzieci
 i młodzieży
 11.00 "Na szlaku przygody" - serial dok.
 prod. australijskiej
 11.50 Ludzie i zdarzenia
 12.00 Wiadomości
 12.10 Pół godziny dla rodziny
 12.40 Drogi do Boga
 13.20 Studio sport - Apetyt na zdrowie
 14.00 Walt Disney przedstawia
 15.15 Zimowe MTV
 15.45 "Glenn Miller - muzyczny bohater
 Ameryki" - film biograficzny prod.
 USA
 16.15 Zaproszenie do teatru telewizji:
 "Fuga" w rez. Adama Hanuszkie-
 wicza
 17.00 Teleexpress
 17.40 Turniej tańca
 18.10 "Dzień za dniem" - serial obcza-
 jowy prod. USA
 19.00 Małe wiadomości DD - program
 informacyjny dla dzieci
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.30 "Kazdy sposób dobry" - komedia
 prod. USA (1987r., 110 min.).
Clint Eastwood w sympatycznej
komedii opowiadającej o kierow-
cy ciężarówki i towarzyszącym mu
w dalekich podróżach po kraju
nietypowym przyjacieli - orangu-
tanie. Ta zgrana para będzie prze-
żywać wiele perypetii, z których
wyplączę się bez większego
szwanku. Aż do momentu, gdy...
 22.30 Wiadomości
 22.40 Kariery, bariery - widowisko pub-
 licystyczne - artystyczne
 23.55 Sportowa sobota
 23.10 "Sentymenty" - wieczór trzeci -
 program Agnieszki Osieckiej
 0.05 "Sinobrody" - film fab. prod. USA
 (1972r., 119 min.)
 2.05 "Maldonne" - film fab. prod. fran-
 cuskiej (1992r., 92 min.)
 3.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Azymut - wojskowy program pu-
 blicystyczny
 8.00 "Ulica Sezamkowa" - program
 dla dzieci
 9.00 Tacy sami - program w języku
 migowym
 9.20 Nauka języka migowego
 9.25 Powitanie
 9.35 "Wawel" - film dokumentalny

- 10.10 Kłasztory polskie
 10.40 Róbita, co chceta - program Je-
 rzego Owsiaka
 11.00 Leonard Bernstein - Spotkania
 z muzyką
 12.00 Akademia filmu polskiego: "Mor-
 derca zostawia ślad" reż. Aleksan-
 der Scibor - Ryłski
 13.35 My i nasz dom
 14.00 Niepokoje końca 1000-lecia
 14.30 Studio sport - Koszykówka zawo-
 dowca NBA
 15.20 Halo Dwójka
 15.35 Zwierzęta świata - serial przyrod-
 niczy prod. angielskiej
 15.55 Losowanie gier liczbowych tota-
 lizatora sportowego
 16.00 Panorama
 16.05 Wielka gra - teleturniej
 16.30 Gaińska epoka
 16.55 Program dnia
 17.05 "Czterdziestolatek - 20 lat póź-
 niej" - serial TP
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.30 "Gra" - teleturniej
 19.00 "Wilki" - koncert zespołu
 19.40 Artyści - galerie - Andrzej Bart-
 czak
 20.10 Rzeczpospolita druga i pół - "Po-
 lak z oddali" (1)
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedzielę
 21.30 Rzeczpospolita druga i pół - "Po-
 lak z oddali" (2)
 22.25 "Złamana strzala" - western prod.
 USA (90 min.). *W westernie tym*
występują autentyczni Apacze, co
zapewnia wiarygodność ukaza-
nych zwycięstw, które były dzie-
łem ich przodków. Akcja filmu
toczy się około roku 1860 w Ari-
zonie w czasie wojny białych z in-
dianami...
 24.00 Panorama
 0.05 Zabawa w Dwójce - karnawałowy
 blok muzyczny
 3.35 Zakończenie programu

NIEDZIELA 16. I. 94

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 7.15 Przystanki codzienności
 7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
 8.30 Notowania
 8.55 Program dnia
 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA
 9.25 Teleranek
 9.55 Quiz muzyczny dla dzieci
 10.05 "Domek na preri" - serial prod.
 USA
 11.00 "Dinozaury" - serial dok. prod.
 USA
 12.00 Telewizyjny koncert zyczeń
 12.30 Teatr dla dzieci: H. Ch. Andersen
 "Dziewczynka z zapalkami" (pre-
 miera)
 13.10 Z kamerą wśród zwierząt
 13.35 Złote lata komedii angielskiej:
 "Doktor na morzu" (1955r., 90
 min.)
 15.10 Reportaż
 15.30 Krótkie śpiewa
 16.00 Pieprz i wanilia
 17.00 Teleexpress
 17.30 "Dynastia Colbych" - serial prod.
 USA
 18.20 7 dni - świat
 19.00 Wieczorynka - "Chip i Dale"
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Malibu Road 2000" (2) - serial
 prod. USA
 21.15 Sportowa niedziela
 22.05 Szalenie arystokratyczne spotka-
 nie z balladą (1)
 22.50 Peer Gynt
 23.30 "Marzenie" - film fab. prod. ho-
 lenderskiej (1990r., 92 min.)
 1.00 Program muzyczny
 1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszą-
 cych)
 8.00 "Piotruś Pan i piraci" - serial ani-
 mowany prod. USA

- 8.25 Film dla niesłyszących
 9.10 Słowo na niedzielę
 9.15 Powitanie
 9.30 Program lokalny
 10.30 Kant gigant
 11.00 Godzina z Hanna Barbera
 12.00 "Złodziej królewski" - film fab.
 prod. USA (1955r., 78 min.). *Ak-*
cja tego barwanego filmu rozgry-
wa się na terenie Anglii. XVII wiek,
panującym miłościwie jest Karol
II. A film opowiada o przedsię-
wzięciu i sprytnym intrygancie
księciu Bramptonie, który dzięki
swoim "talentom" i układom do-
bywa fortunę. Ale pewnego dnia
na drodze jego kariery staje roz-
bójnik, obrońca biedaków, który
zmusi księcia do publicznego roz-
rachunku...
 13.20 "Zagubiona dusza" - film dok-
 mentalny o Krzysztofie Kłenczonie
 14.00 Program folklorystyczny
 14.30 Podróże w czasie i przestrzeni
 - "Muzeum brytyjskie" (2)
 15.20 Halo Dwójka
 15.30 "Wow" - serial prod. polsko - nie-
 mieckiej
 16.00 Panorama
 16.35 "Dzieciaki, kłopoty i my" - serial
 komediowy prod. USA
 17.00 Halo Dwójka
 17.15 Wydarzenie tygodnia
 18.15 Halo Dwójka
 18.25 Gra - teleturniej
 19.00 "Zapięty na ostatni guzik, czyli
 mężczyzna ubrany" (1) - program
 rozrywkowy
 20.00 "A kuku, panie Kruku" - serial
 animowany prod. niemieckiej
 20.10 Linia specjalna
 21.00 Panorama
 21.30 "Zapięty na ostatni guzik, czyli
 mężczyzna ubrany" (2) - program
 rozrywkowy
 22.05 "Ojcowie i synowie" - serial prod.
 niemieckiej
 23.05 Benefis Olgerda Łukaszewicza
 24.00 Panorama
 0.30 Candy Dulfer - koncert
 1.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 17. I. 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
 10.05 "Dynastia Colbych" - serial prod.
 USA
 10.55 Muzyczna Jedynka
 11.00 Przyjemne z pożytecznym
 11.20 Gotowanie na ekranie
 11.40 Szkoła dla rodziców
 12.00 Wiadomości
 12.15 "Family album" - język anglo-
 amerykański dla średniozawanso-
 wanych
 12.40 Muzy w Gondoland - język an-
 gielski dla najmłodszych
 12.45 LUZ - program nastolatków
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 LUZ - magazyn nastolatków
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Kwant - magazyn popularnau-
 kowy
 17.40 Prawnik domowy
 18.05 "A teraz Frannie" - serial kome-
 diowy prod. USA
 18.30 Ilustrowany miesięcznik literacki
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Prosto z Belwederu
 20.20 Teatr TV: Ewa Pokas "Fuga" reż.
 Adam Hanuszkiewicz
 21.55 Zaproszenie do teatru telewizji:
 "Dzieci słońca"
 22.10 Miniatury - Bogusława Latawiec
 "Powidok"
 22.15 Reportaż
 22.40 Leksykon polskiej muzyki rozryw-
 kowej

23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 "Życie na sprzedaż" - serial prod. włoskiej
1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 "Przygody kaczorka Jonatana Alfreda Kwaka" - serial animowany prod. holenderskiej
9.00 Studio Dwójki
9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 "Ona" - magazyn
10.05 "Muzzy in Gondoland" - język angielski dla najmłodszych
10.10 "Reporters" - język angielski dla młodzieży
10.20 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
10.25 "Alles gute" - język niemiecki dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 "Thatcher. Ostatnie dni" - dokument fabularyzowany prod. angielskiej
13.00 Panorama
13.05 "Czerdziestolatek - 20 lat później" - serial TP
14.00 Rzeczpospolita druga i pół (powt.)
15.00 Moje książki - Ignacy Mos
15.20 Powitanie
15.35 "Przygody kaczorka Jonatana Alfreda Kwaka" - serial animowany prod. holenderskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio sport
16.15 Dedykacje
16.40 Przegląd kronik filmowych
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny - teleturniej
19.05 "Thatcher. Ostatnie dni" - dokument fabularyzowany prod. angielskiej
20.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
20.20 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
22.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają Noc detektywów: "Kwiaty dla Mattiego" - film kryminalny prod. amerykańskiej. *Znakomity policjant prowadzi śledztwo - zastrzelony zostaje przyjaciel Kojaka, także policjant. Poszukując mordercy inspektor odkrywa szajkę zajmującą się kradzieżą dzieł sztuki, wszystko wskazuje też, że pewien wpływowy biznesmen maczał w tym palce...*
23.35 Znaki zapytania
24.00 Panorama
0.05 Noc i stres
0.25 "Nokturn" - koncert z 48 Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Duszniakach
1.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
1.20 Zakończenie programu

WTOREK 18.1.94

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Życie" - serial prod. japońskiej
10.45 "Budowałem od dymu z komina" - program dokumentalny
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Z wiarą w nowe - program red. katolickiej
11.45 Uszyj to sama - magazyn krawiecki

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
13.30 - 15.50 Telewizja Edukacyjna
15.50 Spektrum - Człowiek, technika środowisko
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku
17.40 Program rozrykowy
18.05 "Murphy Brown" - serial komediowy prod. USA
18.30 Rewizja nadzyczążajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf - magazyn parlamentarny
20.25 "Crusoe" - film przygodowy prod. USA (1988r., 92 min.). *Film, będący nowszą ekranizacją sławnej powieści Daniela Defoe, w której zmieniono pewne realia. Akcję umieszczono w XIX wieku, a tytułowy bohater jako "przykadny" obywatel Virginii trudni się handlowaniem niewolnikami...*

22.10 Listy o gospodarce
22.40 Program rozrykowy
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Niezwykłe biografie
23.55 Po północy - program publicystyczny
0.40 Siódemka w Jedyńce
1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
9.00 Studio Dwójki
9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 "Family album" - język anglo-amerykański dla początkujących
10.30 "The Carsat Crisis" - język angielski w nauce i technice
10.45 "Starting Business English" - język angielski w ekonomii
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Animals - program Ewy Banaszkiewicz
11.45 Ojczyzna - polszczyzna
12.00 Film dokumentalny
13.00 Panorama
13.05 "Flip i Flap" - komedie prod. USA
14.00 Linia specjalna
14.50 Znaki zapytania
15.30 Powitanie
15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio sport
16.15 Program publicystyczny
16.45 Ojczyzna - polszczyzna
17.00 Zwierzęta w przyszłościach
17.10 Znaki czasu - program red. katolickiej
17.35 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Koło fortuny - teleturniej
19.05 Film dokumentalny
20.00 Studio teatralne Dwójki: Sławomir Mrozek "Karol"
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 "Pięć ostatnich dni" - film fab. prod. niemieckiej (1982r., 107 min.). *Bohaterka to młoda dziewczyna, która za pięć dni ma być stracona wraz z bratem w hitlerowskim więzieniu. Współwięziarka Sophie jest inną dziewczyną - Elise. W tak ekstremalnej sytuacji przyjaźnią się i wzajemnie wspierają...*
0.05 "Wróg wroga" - serial szpiegowski prod. szwedzko - niemiecko - austriacko - włoskiej
0.55 Zakończenie programu

ŚRODA 19.1.94

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
10.50 Taki jest świat - magazyn reporterski
11.15 Klub 21
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla młodych widzów
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 STOP - magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama - teleturniej
18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport
22.10 Klub 21
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 "O rany, nic się nie stało" - komedia prod. polskiej (1987r., 82 min.)

0.50 Czas na bezsenność
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 Muzzy in Gondoland - język angielski dla najmłodszych
10.10 "The lost secret" - język angielski dla średniozaawansowanych
10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
10.30 "Bonjour ca va?" - język francuski
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
12.00 "Trójkąt śmierci" - reportaż
13.00 Panorama
13.05 "Przez dziewięć mostów" - film prod. polskiej
14.00 Studio sport - liga hokejowa NHL
14.50 Bez prądu: Closterkeller
15.00 Powitanie
15.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.20 Zwierzęta wokół nas
16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
17.05 Program publicystyczny
17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
18.00 Panorama
18.05 Program lokalny
18.35 Koło fortuny - teleturniej
19.05 Film dokumentalny
19.30 "Jaki kapitał" - film dok. prod. TP
20.00 "Przez dziewięć mostów" - film prod. polskiej
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 "Na antenie" - serial prod. USA
22.30 Pęknięcie nadziei
23.10 "Era Wodnika" - program artystyczny
23.40 Podróż muzyczna
24.00 Panorama
0.05 Art noc
1.30 Zakończenie programu

CZWARTEK 20.1.94

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Kwadrans na kawę
11.15 Panie na planie
11.40 Smoczek czy grzechotka
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla młodych widzów
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 Antena
18.05 "Energetyczna alternatywa" - film dok. prod. angielskiej
18.35 Znaki czasu - magazyn katolicki
19.00 Tegzowy Music - Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans - magazyn rządowy
20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
21.15 Tyłko w Jedyńce
22.00 Studio sport
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 "Ognista krew" - serial dok. prod. angielskiej
0.20 To lubię
1.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio sport - Wielka piłka
16.35 Mój mały świat - program Haliny Miroszowej
17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny - teleturniej
19.05 Film dokumentalny
19.30 "Zawód: amator" - film dokumentalny
20.00 III Festiwal Muzyki Dawnej
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Historia o historii
22.00 Koncert
23.35 Program muzyczny
24.00 Reportaż
0.35 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Wypożyczalnia Kino "Echo"

1. „Nieustraszone tygrysy” - karate
2. „Dreszcz” - sensacja
3. „Oczami mordercy” - sensacja
4. „Smok - historia Bruce Lee” - karate
5. „Burzliwy poniedziałek”
6. „Królewskie wesele” - komedia
7. „Wieżni” - sensacja / karate
8. „Amerykański Yakuzo” - karate
9. „Powrót do piekła” - wojenny
10. „Panienki na manewrach” - komedia erotyczna
11. „Mężowie i żony” - obyczaj
12. „Bicie serca” - obyczaj
13. „Podwójne podejrzenie” - sensacja
14. „Sobowrót” - komedia
15. „Gwarysburg” - k i 2

Test o zdrowiu

Zdrowie, młodość, uroda - któż nie marzy o tym, zwłaszcza, gdy barometr czasu nieubłagalnie daje znać o sobie siwizną skroni, zmarszczkami, tudzież różnymi wypukłościami.

Czy jest to proces nieodwracalny? Czy nic nie może przywrócić nam zdrowia i urody, a tym samym dobrego samopoczucia?

Owszem! Są na to sposoby!

Podobnie jak Wszechświat, czyli Natura, składamy się z wody (aż 65%), powietrza i wielu różnych pierwiastków z tablicy Mendeleejewa, których nadmiar lub niedobór prowadzi do choroby, cierpienia i nieszczęścia.

Dlaczego tak się dzieje?

Przecież zdrowie, radość i miłość są naturalnym przeznaczeniem nas wszystkich bez względu na wyznaczniki, kolor skóry i szerokość geograficzną. Jest to pełnia dobrego samopoczucia fizycznego, psychicznego, a nie tylko brak choroby lub kalektwa, czyli jest to zdolność człowieka do pełnego, owocnego i twórczego życia z maksymalnym wykorzystaniem potencjału wszystkich swoich możliwości psychofizycznych. Kto zatem z Czytelników z ręką na sercu może powiedzieć, że znajduje się w takim stanie? Sądę, że niewielu. Dla upewnienia się proponuję przeprowadzenie testu. Celem jego jest kompleksowa ocena własnego stanu zdrowia pod warunkiem, że będziemy szczerzy wobec siebie.

Pomarzmy...

Marzenia są jednym z najsilniejszych leków przeciwko depresji - twierdzi znany psycholog z Uniwersytetu Yale, prof. Singer. Chodzi naturalnie nie o marzenia sennie, lecz o świadome sterowanie swoją wyobraźnią. Wyobrażanie sobie różnych sytuacji i okoliczności, w jakich chcielibyśmy się znaleźć pomaga znieść stresy, izolować się, przynajmniej częściowo, od przykrych spraw, które nas trapią. A zatem - szanujmy marzenia...

(ik)



Pomarzmy...

fol. J. Zajac

Jeżeli więc:

★ Nie występuje uczucie ciągłego zmęczenia, częste kataroty oraz stwierdzenie ustne lub myślowe "trudne, niemożliwe, nie mogę" i nie pojawia się leniwa niechęć pokonywania trudności, ocena wynosi 5 punktów.

★ Mamy dobry apetyt, co bywa oznaką zdrowia, o ile spożywa się umiarkowane ilości rzeczywiście zdrowych pokarmów i to z uczuciem przyjemności, ocena wynosi 5 punktów.

★ Nasz sen jest głęboki, bez majaczeń sennych i ponownego przeżywania zdarzeń dziennych. Tylko 4 - 5 godzin, zaśnięcie do pięciu minut. Przebudzenie (bez budzika) o postanowionej porze, ocena 10 punktów.

★ Dopisuje nam dobra pamięć - najważniejszy czynnik życia wewnętrznego, ocena wynosi 10 punktów.

★ Mamy dobry humor, miły sposób bycia, pogodę ducha, krytyka nas nie razi i bezinteresownie czynimy dobro, ocena wynosi 10 punktów.

★ Posiadamy umiejętność szybkiej oceny sytuacji, prawidłowej reakcji i precyzyjnego działania oraz nawyk zaprowadzania porządku u siebie i wokół, ocena wynosi 10 punktów.

★ Nasze życie jest sprawiedliwe i uczciwe, nie kłamiemy, nawet w obronie własnej, cechuje nas ścisłość i dokładność, zło przetwarzamy na dobro i nigdy nie ulegamy wątpliwości w tym działaniu, ocena wynosi 15 punktów.

Jeżeli uzyskamy poniżej 40 punktów, oznacza to że coś musimy w naszym życiu zmienić na lepsze.

A - Z pani domu

Jak usuwać nieprzyjemne zapachy?

* Wnętrze lodówki przetarte słabym, najwyżej 6 % octem straci od razu nieprzyjemny zapach. Taki sam efekt uzyskujemy, gdy wodą z octem wypłuczemy termos.

* Fusy po kawie podgrzane w garnku albo - tam gdzie są kuchnie na węgiel - wysypane na ogień, usuwają z kuchni przykre zapachy.

* Zapach cebuli i czosnku z rąk, noży i naczyń kuchennych zniknie natychmiast, gdy przetrzemy je solą.

* Mleko nie wykipi na gorącą blachę kuchenną i nie będzie wydzielać przykrego zapachu, jeśli natychmiast posypiemy blachę solą.

* Choć cebula nie pachnie zbyt przyjemnie, usuwa zapach przypalonego tłuszczu. Płytę kuchenną, na którą rozlał się tłuszcz czy patelnię z przypalonym tłuszczem należy natychmiast przetrzeć rozkrojoną cebulą.

* Posiekana cebula, zalana w misce z wodą i pozostawiona w świeżo malowanym pokoju usuwa zapach farb. Zawartość miski należy zmieniać co 3 godziny, aż do skutku.

* Trochę soku z cytryny usuwa nieprzyjemny zapach śledzi i ryb z naczyń, sztućców i rąk.

* Plaster cytryny dodany do kiszowej kapusty podczas gotowania zapobiega wywalaniu się przykrego, ostrego zapachu.

* Jeśli przez maszynkę, którą mieliło cebulę, ryby czy śledzie przepuści się marchew, przykra woń zniknie.

* Esencja waniliowa do ciasta zmieszana z wodą (1 mała łyżka na 1 litr wody) i wlana do plastikowego pojemnika na kilka godzin usuwa zapach stęchliny. Dobrze jest potem trzymać pojemnik przez pół godziny w zasięgu silnego słonecznego światła.

* Słoiki, talerze, widelce po śledzi należy umyć w wodzie z sodą, a zapach ulotni się natychmiast.

* Jeśli mięso złapie "lekki zapach", ale jeszcze nie śmierdzi, trzeba je zanurzyć na pół godziny w wodzie z sodą oczyszczoną, a odzyska świeżość.

* Plastrzem surowego ziemniaka potrzyj ręce po rozpuszczalniku lub benzynowej pacie do podłogi, a zapach bez śladu zniknie. Można też posmarować ręce ugotowanym ciepłym ziemniakiem, rozgniecionym ze szczyptą soli.

* Aby kalafior, brukselka i kapusta podczas gotowania nie zionęły przykrym zapachem, trzeba w chwili zagotowania się ich, wrzucić do garnka skórkę suchego chleba. Podobnie działają gałązki zielonej pietruszki.

* Zapach stęchliny z zamkniętych naczyń kamiennych, fajansowych i szklanych usuwa się przez płukanie ich bardzo ciepłą wodą z mialkiem popiołem drzewnym.

* Nieprzyjemny zapach ze słoika zniknie, gdy wlejemy do niego wody z musztardą - na 1 litr wody 1 łyżeczka musztardy - i pozostawimy na 20 minut.

* Do brzydko pachnącego słoja wlać ciepłej wody z łyżką octu i wyspać listki herbaty, pozostawić na 20 minut, a następnie spłukać zimną wodą.

* Węgiel drzewny, łatwo dostępny w każdej aptece, usuwa z naczyń zapach benzyny, denaturatu, kiszowej kapusty surowej i gotowanej. Usuwa także woń z sedesu i nocnika. Pastylki węgla drzewnego należy rozkruszyć, wsypać do ciepłej wody (4 pastylki na 1 litr) i ten roztwór wlać na 2 - 3 godziny do naczyń, które chcemy pozbawić zapachu. Skutek gwarantowany.

* Gazety zmoczone wodą, włożone do plastikowego pojemnika, np. wiaderka na odpadki, i pozostawione w nim na kilka godzin, likwidują odór. (ap)

Ocena powyżej 40 punktów świadczy o tym, że możemy się cieszyć, gdyż jest dość dobrze.

Z kolei zebrana suma 60 punktów i więcej, świadczy o bardzo dobrym stanie zdrowia!

Zwracam uwagę, że w tym teście, bardzo duże znaczenie przywiązuję się nie tylko do zdrowia fizycznego, ale także stanów emocjonalnych i psychicznych. Pomiedzy ciałem, umysłem a duchem istnieje ścisła zależność. Jej idealnym przejawem jest wewnętrzne poczucie harmonii i równowagi, co daje pełnię zdrowia.

Pamiętajmy więc że nasze szczęście w dzisiejszym świecie polega na zdrowiu.

VIOLA

Czy istnieje eliksir młodości?

Wielu ludzi zadaje sobie pytanie, czy istnieje eliksir młodości. Odpowiedź na nie jest bardzo trudna. Nauka twierdzi, że każdy rodzący się ma ustawiony swój "zegar życia" na określoną liczbę lat, ale właściwie każdy z nas może choć trochę opóźnić przyśpieszenie starości lub lekko przyspieszyć ją. Naukowcy cały czas szukają sposobów i środków, które mogłyby przedłużyć ludzkie życie. Prowadzi się więc kuracje hormonalne, stosuje się preparaty zawierające wyciągi z tkanek płodowych i łożyska, surowicę z miazgi ludzkiej śledziony lub innych narządów, rumuńską witaminę H - 3, czyli nowokainę, popularne jest mleczko i kit pszczeli... - a to wszystko w celu leczenia rewitalizującego. Celem takiego leczenia jest "uodrażnianie" nas ze starości, która przez wielu naukowców oceniana jest jako choroba. A przecież obok tych, którzy wiele dają za swe odmłodzenie, żyją na świecie ludzie, którzy po prostu są młodzi. Jakich jest ich eliksir młodości? - oni po prostu żyją zgodnie z prawami natury.

Badania prowadzone w laboratoriach naukowych dowodzą, że człowiek ma realne szanse żyć dłużej, jeśli nie będzie sobie szkodził, a więc nie będzie zatrawał się nikotyną, ani oddychał spalaliną, nie dopuści do miażdżycy, będzie się bronił przed stresem. Polscy geriatrzy i gerontolodzy twierdzą, że najlepszym "sposobem" na długowieczność jest posiadanie długowiecznych rodziców - dziedziczność jest bardzo ważnym czynnikiem pozwalającym dożyć późnych lat.

Zegar genetyczny jest nieubłagany. Można w jakimś stopniu go zatrzymać, ale nigdy cofnąć. **Kto naprawdę chce długo być młodym, musi zapobiegać starości już od 30 roku życia!** W utrzymaniu dobrej formy pomaga **kinezyterapia** - leczenie ruchem, odpowiednia dieta i środki farmaceutyczne, będące mieszaninami niezbędnych witamin.

opr. Agnieszka Pilarczyk

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Nadszedł czas aby podjąć postanowienia o kluczowym znaczeniu. Może niecierpić Cię Twój zwierzchnik, oczekujący od Ciebie więcej niż w swoim odczuciu możesz dać z siebie. Osoba bardzo serdeczna i czuła zapewni Ci odpoczynek od Twoich obowiązków. Jest to ktoś niekonwencyjny, dążący ku swobodzie, ale który Cię szczególnie lubi. Pomyślmy dzień - poniedziałek.

BYK (20 IV - 20 V)

Nawiążesz więź z kimś, kto pisze, uczy lub bawi publiczność. Osoba ta będzie spod znaku Bliźniąt lub Panny. Nastroj lekkości, w jakim wtedy będziesz, sprawi, że docenisz poczucie humoru i bystry umysł tej osoby. Długa, błyskotliwa dyskusja może doprowadzić do romansu. Zaszalej!!! Pomyślmy dzień - piątek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Niektóre wiskzące w powietrzu zmiany dotyczyć będą Twojego domu i rodziny. Ktoś bliski może być nie w humorze. Możesz z powodzeniem zadziałać jako dyplomata, bo na pewno nie jest to pora na kłótnie. Wykorzystaj swą inteligencję Bliźniaka dla zorientowania się, jak można zwiększyć harmonię w warunkach zyciowych. Pomyślmy dzień - czwartek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Potrzebujesz kogoś do zwierzeń, kto zrozumie intensywność Twoich uczuć. Zapotrzebowanie na taką pomoc zaspokoją osoby spod znaku Ryb i Panny. Razem z nimi ciesz się zyciem, pięknem przyrody, bo zapragniesz oderwać się od tłumy i wyrwać z rutyny zawodowej. Zbytnią wagę przywiązujesz do więzi z kimś należącego do przeszłości!!! Pomyślmy dzień - sobota.

LEW (23 VII - 22 VIII)

W najbliższych dniach zaintryguje Cię jakaś osoba mająca władzę, która zdaje

się mieć odpowiedź na Twe skryte pytania. W sprawach serca bliska Ci będzie osoba spod znaku Koziorożca lub Raka. Może być to długotrwały związek, który ostatnimi czasy nabral znaczenia. Pomyślmy dzień - poniedziałek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nachodzi czas na odkrywanie swych zdolności twórczych. Korzystna okazja dotycząca zatrudnienia pozwoli Ci w najbliższym okresie wypróbować możliwości w czymś, czego ostatnio - a może w ogóle - nie zdarzało Ci się robić. Próba ta okaże się wyjątkowo pasjonująca. Sprawa może dotyczyć komputerów, techniki czy nauk ścisłych. Pomyślmy dzień - czwartek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Przygotuj się na powitanie w swoim życiu kogoś spod znaku Lwa. Osoba ta od razu potraktuje Cię przyjaźnie, mimo że spotkanie wasze nastąpi w otoczeniu wielu obcych sobie ludzi. Głębsze uczucia pojawiają się po przeminieciu szaleńczego towarzyskiego, który Cię olśni. W takim zestawieniu drzemie DRAMAT! Pamiętaj o swoim dobrym poczuciu równowagi. Pomyślmy dzień - niedziela.

SKORPION (23 X - 21 XI)

W nadchodzącym tygodniu wysuną się na pierwszy plan osoby blisko z Tobą spokrewnione i sąsiedzi. Wiele dzieć się będzie w Twojej okolicy i we własnym domu. Przygotuj się na niespodziewane odwiedziny. Wenus, planeta miłości, ożywi przyjęcia domowe, spowoduje, że romans stanie się jeszcze bardziej intensywny. Pomyślmy dzień - piątek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Przygłasz osoby urodzone pod tym samym znakiem zodiaku. Spotkasz je na przyjęciu, w podróży lub w szkole. Ponadto Twoją uwagę zapażną daleko sięgające plany. Okazasz wyjątkową aktywność w swym najbliższym otoczeniu. Ktoś z rodziny (brat lub siostra) powie Ci coś, co podniesie Cię na duchu. Pomyślmy dzień - środa.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

W najbliższym czasie Twoje sprawy pieniężne będą stały świetnie. Może wystąpić pokusa wydania więcej na przyjemności, ale też możesz dokonać pewnych śmiałych inwestycji. Dobrze będzie wyjaśnić wiele szczegółów w Twojej pracy. Rób krok za krokiem i nie strój od przeglądu i korekt w razie potrzeby. Pomyślmy dzień - piątek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Działaj w cieniu myśląc i pracując nad bardziej praktyczną i opłacalną przyszłością dla siebie i Twoich najbliższych.

Osoba o cechach rodzicielskich udzieli Ci wsparcia w kwestii nowego przedsięwzięcia finansowego. Pojawi się też więcej rozrywek i okazji do zabawy. Poczujesz wyjątkowy przypływ wigoru. Pomyślmy dzień - środa.

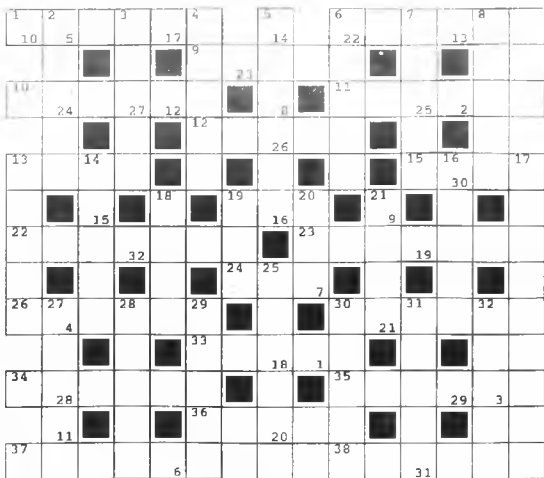
RYBY (19 II - 20 III)

Poczujesz, że ciąży na Tobie odpowiedzialność za szczęście innych, aby wszyscy dobrze się bawili i wszystko szło jak najlepiej. Pomoże Ci w tym osoba ze znaku Wagi. Inna, ze znaku Byka, o wyrazistym głosie, okaże się bardziej uparta, ale uda Ci się udobrać słodkimi słówkami. Pomyślmy dzień - czwartek.

MERKURY I WENUS



Krzyżówka nr 141



Poziomo: 1) ideał, bożyszcze, 6) królewski pojazd, 9) małe jasne, 10) imak, 11) mleko, jaja, ser, 12) w kregostupie, 13) w dal lub o tyczce, 15) częsté twierdzenia, 19) tygrys lub lew, 22) prymitywna broń, 23) neon nad głową, 24) nerwowy odruch, 26) daleko mu do zawodowca, 30) marny koń, habeta, 33) siostra Baladyny, 34) zając, 35) do włosów lub karoserii, 36) tłuszczyć zwierzę, 37) osmy stopień skali muzycznej, 38) marka japońskiego samochodu;

Pionowo: 2) achteł, 3) Tadeusz dla przyjaciół, 4) pewne oparcie, skała, 5) uroczysty dzień, 6) hobby, zamilowanie, 7) pomocny w kuchni i fabryce, 8) lico, 13) taniec brazylijski, 14) prawo swobodnego wyboru obywatelstwa, 16) brząk lub kamienia łupanego, 17) solenizanta z 15 II, 18) sztuka samobrony, 19) oprawa, 20) potwierdzenie, 21) 15 poniżej zera, 25) epopeja Homera, 27) pianista lub trębacz, 28) do przecierania owoców i warzyw, 29) Marusia z "Czterech pancernych...", 30) pokój, w którym przyjmuje się gości, 31) owoc tropikalny, 32) oddzielona od ziarna.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 32, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) do 22 stycznia 1994 r. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne: 200 tys. zł, 50 tys. zł i dwie nagrody książkowe.

„G.J.” nr 2

Rozwiązanie krzyżówki dla dzieci

W dodatku świątecznym zamieściliśmy wśród rozrywek umysłowych m. in. krzyżówkę dla dzieci. Nie przewidzieliśmy nagród za jej rozwiązanie. Do "Gazety" dotarli jednak rozwiązania, dlatego postanowiliśmy nagrodzić wszystkie dzieci, które odgadnęły prawidłowo hasło (Krowa) i przysłały je do nas. Otrzymają one zestawów pisaków. Po odbior nagród maluchy mogą się zgłosić do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz).

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubanki 21, tel. fax 37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz, Robert Kaźmierczak, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Bogdan Udzik

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Bronisław Dostani, Iwona Kasprzak, Ewa Kostolowska, Krzysztof Królak (Zerków), Tomasz Mikolajczak, Agnieszka Pilarczyk, Jarosław Rępa, Włodzimierz Szymkowiak (Kolim), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „AJ.DUS”, 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Zglicka 16, skr. pocz. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14, kierownik Regina Błaszak. Czynne: poniedziałek, środa, czwartek 12:00 - 16:00, wtorek, piątek 10:00 - 16:00, sobota 10:00 - 12:00

OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Listy". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie wracamy. Zastępowaliśmy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

1 2 3 4 ISSN 1230-851X